

W przyszłym roku Światowy Kongres na rzecz rozbrojenia

SZTOKHOLM (PAP) 20. 12.
Specjalny wydawnik PAP
red. R. Piekarczyk donosi
w środę rano:

Ogłoszenie apelu o zor-
ganizowanie w roku 1962
kongresu obrońców pokoju
poświęconego rozbrojeniu,
zakładająca się w środę nad-
ranem sesja Światowej Rady
Pokoju.

300 delegatów z 70 krajów
wezwało ze Sztokholmu
wszystkich ludzi, którzy nie
chcą wojny i wszystkie ugru-
powania pokojowe, aby
wzięły udział w tym Kon-
gresie i stworzyły wspólny
front walki o powszechne i
całkowite rozbrojenie.

Oprócz apelu w sprawie
Kongresu i rezolucji na te-
mat niepodległości narodo-
wej, Rada uchwaliła jedno-
głośnie dwa inne ważne do-
kumenty zasadnicze: o roz-
brojeniu i o problemie nie-
mieckim.

Strajk 400 tys. prac. komunalnych we Włoszech

RZYM (PAP) 20. 12.

We wtorek, 19 bm. rozpo-
częło strajk 400 tysięcy pra-
cowników komunalnych i ur-
zędników rad gminnych i
okolicznych Włoch, do-
brym przykładem poprawy warun-
ków bytu.

Postulat ten wysunęło
również 60 tysięcy robotni-
ków budowlanych Rzymu
proklamując we wtorek
strajk.

Komisja sejmowa rozpatrzyła projekt ustawy o Sądzie Najwyższym

WARSZAWA (PAP) 20. 12.

Sejmowa Komisja Wy-
miaru Sprawiedliwości na
posiedzeniu w dniu 19 bm.,
któremu przewodniczył pos.
Jerzy Jodłowski, rozpatry-
wała zgłoszony ze wspólnej
inicjatywy Rady Państwa i
Rady Ministrów projekt u-

Milionowy silnik z Zakładów M-6

OPOLE (PAP) 20. 12.

20 bm. z taśm produkcyj-
nych Zakładów M-6 w Brze-
gu zeszedł milionowy silnik
elektryczny. Pierwsze tysiąc
silników zbudowano tam w
1954 r. W br. wykona się już
ok. 300 tys., a w ostatnim
roku planu 5-letniego aż pół
milionu silników. Znaczna
część produkcji jest ekspor-
towana.

Bomba pod domem BB

PARYŻ (PAP) 20. 11.

We wtorek dokonano w Paryżu
zamachu bombowego na dom po-
пулярnej francuskiej aktorki fil-
mowej Brigitte Bardot. Zama-
chowcy podłożyli przy wejściu
dużą bombę plastikową. Dom
uległ częściowemu zniszczeniu.
Sama Bardot nie odniosła żad-
nych obrażeń.

Jak wiadomo, Brigitte Bardot
odmówiła niedawno wpłacenia
poważnej sumy pieniędzy na za-
danie faszystowskiej organizacji
armii podziemnej OAS.

„Najbardziej irytująca książka roku”

PARYŻ (PAP) 20. 12.

Francuska nagroda literacka
„Prix Jules” za rok 1961 otrzy-
mała piaskarnię Francisko Partu-
rier za książkę pt. „L'amant de
cinq jours” (Amant pięciodni-
owy). Osobliwością tej nagrody
jest fakt, że przyznawana jest
ona co roku przez jury złożone
wyłącznie z mężczyzn, kobietę,
która napisała „najbardziej iry-
tującą książkę roku”.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
NAKLAD 59.202

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 302 (3223) Czwartek, 21. XII. 1961 r. Cena 50 gr

Sejm PRL rozpoczął generalną debate budżetową

WARSZAWA (PAP) 20. 12.

Wczoraj — kilka minut po godz. 10-tej Marszałek Sejmu Czesław Wycech otworzył kolejne, 6 w obecnej kadencji posiedzenie Sejmu. Na posiedzeniu obecni byli członkowie Rady Państwa i Rady Ministrów. Do ostatniego miejsca wypełniła się loża dla publiczności.

Porządek obrad przyjęty przez Izbę zawiera tylko 2 punkty: sprawozdanie sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach: Narodowego Planu Gospodarczego i Budżetu Państwa na rok przyszły oraz sprawozdanie tej samej Komisji, zawierające uwagi na temat sprawozdania rządu z wykonania Planu i Budżetu Państwa za r. 1960, wraz z wnioskiem NIK o absolutorium dla rządu za ten okres.

Deбата nad tymi dwoma sprawozdaniami, która w i-
stocie rzeczy będzie oceną o-
siągnięć i perspektyw rozwo-
ju gospodarki i administ-
racji państwowej trwać ma
trzy dni.

Po załatwieniu przez Sejm
wstępnych formalności mar-
szałek Wycech udzielił gło-
su sprawozdawcy generalne-
mu projektów przyszłorocz-
nego Planu i Budżetu — pos.
Franciszkowi Blinowskiemu.
W półtoragodzinnym prze-
mówieniu pos. Blinowski
przedstawił generalne zało-
żenia Planu i Budżetu oraz
omówił propozycje poprawek
do obu projektów, które ko-
misja sejmowa przedłożyła
Izbie do uchwalenia. Mówca
wniósł o przyjęcie przez
Sejm Planu i Budżetu stwier-
dzając, że odzwierciedlają
one w sposób słuszny przy-
szłoroczne zadania dla na-
szej gospodarki.

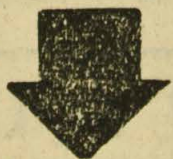
Z kolei prezes Najwyższej
Izby Kontroli — Konstanty
Dąbrowski uzasadnił w dłuż-
szym wystąpieniu wniosek
NIK w przedmiocie absolu-
torium.

Ciąg dalszy na str. 2

„Kończcie wyścig zbrojeń”!

W Stanach Zjednoczonych
wzmaga się ruch przeciwko
wyścigowi zbrojeń, za powsze-
chnym rozbrojeniem, przeciwko
broni termojądrowej. W ruchu
tym bardzo dużą rolę odgrywa
młodzież amerykańska, przede-
wszystkim młodzież szkolna. O-
statnio grupy młodzieży szkol-
nej demonstrowały przed gma-
chem ONZ w Nowym Jorku.
Uczniowie szkół amerykańskich
bardziej rozumieją groźbę nowo-
czesnej wojny, niż „starsi pano-
wie” zasiadający w waszyng-
tońskim Pentagonie.

NA ZDJĘCIU: uczniowie jednej
ze szkół nowojorskich maszeru-
ją przed gmachem ONZ w No-
wym Jorku, niosąc transparenty
z napisami: „Kończcie wyścig
zbrojeń a nie wyścig ludzkości”.

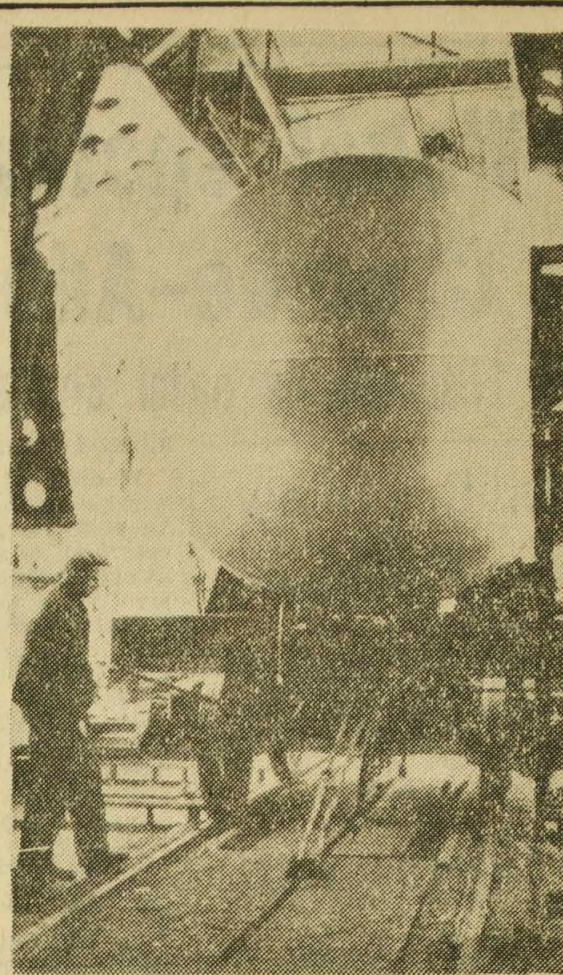


Świąteczny rejs „Batorego”

GDYNIA (PAP) 20. 12.

20 bm. — w godzinach po-
łudniowych — port gdyń-
ski opuścił M/S „Batory”,
udając się w tradycyjny rejs
świąteczny z turystami za-
granicznymi. Statek zawinie
po drodze do Kopenhagi i
Londynu, skąd zabierze po-
nad 500 pasażerów skandy-
nawskich oraz Anglików.

Dalsza trasa prowadzić bę-
dzie do Tangeru, Casablanki,
Las Palmas na Wyspach
Kanaryjskich. Sylwestra pa-
sażerowie „Batorego” spędzą
na Maderze.



Plany roczne przed terminem

- WZPW — dodatkowo 20 tysięcy me-
trów tkanin
- ZPW w Wasilkowie — 17,5 tys. me-
trów tkanin
- WZSP — ponadplanowa produkcja
wartości 12 mln zł
- BPBM — 2529 izb mieszkalnych dla
ludności

Każdy dzień przynosi nowe meldunki o
przedterminowym wykonaniu planów rocz-
nych przez białostockie zakłady przemysło-
we.

Wczoraj wykonali swe
roczne zadania włókniarze
ze Wschodnich Zakładów
Przemysłu Włókiennego w
Białymstoku i Zakładów
Przemysłu Włókiennego im. E.
Platera w Wasilkowie. Zało-
ga WZPW wyprodukowała
dodatkowo 20 tysięcy me-
trów tkanin zaś ZPW w Wa-
silkowie 17,5 tysiąca me-
trów tkanin.

Warto podkreślić, że do u-
zyskania osiągnięć w tych
zakładach przyczynili się roz-
wój współzawodnictwa pra-
cy, podejmowanie i realizo-
wanie ogólnozakładowych zo-
bowiązań produkcyjnych o-
raz usprawnienie organizacji
pracy w poszczególnych
działach.

O wykonaniu planu rocz-
nego

Ciąg dalszy na str. 2

Setki kilometrów przez lody Antarktydy

MOSKWA (PAP) 20. 12.

Do radzieckiej stacji nau-
kowej Wostok położonej w
głębi kontynentu Antarktydy
przybyła w tych dniach eks-
pedycja naukowców radziec-
kich. Podróż ekspedycji od
wybrzeży Oceanu Indyjskiego
do centralnych obszarów
Antarktydy trwała 3 miesia-
ce. Przy pomocy specjalnych
ciągników 5-osobowa grupa
uczestników ekspedycji po-
konała trasę długości 1410
kilometrów.

Amerykanie wystrzelili w kosmos 2 kg maipkę

NOWY JORK (PAP) 20. 12.

Z amerykańskiego poligo-
nu doświadczalnego na przy-
ładku Canaveral na Flory-
dzie wystrzelono we wtorek
wieczorem w przestrzeń kos-
miczną, przy pomocy rakie-
ty „Atlas” zasobnik z wa-
żącą około 2 kilogramów
maipkę — reżusem. Do cia-
ła maipki chirurgzy przy-
twierdzili przed startem ma-
ły nadajnik radiowy i apa-
raty pomiarowe.



NA ZDJĘCIU:

fabryka ma-
szyn ciężkich
w Zdanowie
(obwód doniec-
ki) produkuje
olbrzymie wa-
gony - cyster-
ny o pojemności
60 i 90 ton do
przewozu pro-
duktów nafto-
wych.

CAF

Po wyzwoleniu Goa

Gratulacje z Polski

Jego Ekscelencja
pan Jawaharlal Nehru
premier Indii

New Delhi

W imieniu narodu polskie-
go i rządu PRL przesyłam
narodowi Indii i Panu ser-
deczne gratulacje z powodu
uwolnienia spod obcego pa-
nowania Goa, Diu i Damanu.
Usunięcie ostatnich koloniza-
torów z ziemi hinduskiej jest
ważnym sukcesem w walce
o pełną likwidację kolonializ-
mu na całym świecie, o za-
panowanie równości i spra-
wiedliwości w stosunkach
międzynarodowych, co jest
jednym z niezbędnych wa-
runków utrwalenia pokoju.

Prezes Rady Ministrów

PRL

J. Cyrankiewicz

Tonaż floty handlowej zbliżył się do 1 mln DWT

GDANSK (PAP) 20. 12.

Obecnie liczba statków han-
dlowych, pływających w Pol-
skich Linjach Oceanicznych (Gdy-
nia) oraz Polskiej Żegludzie Mor-
skiej (Szczecin), wynosi 155 jed-
nostek. Dochodzą do tego 3 statki
— bazy rybackiej i transpor-
towe do ryb oraz 2 statki pasa-
żerskie „Batory” i „Mazowiec”.
Łączny tonaż statków handlo-
wych i baz rybackich zbliżył się
do prawie 1 mln. Flota osiągnie
tę wielkość już w I kwartale
1962 r.

N. Chruszczow w Kijowie

MOSKWA (PAP) 20. 12.

Pierwszy sekretarz KC
KPZR, premier ZSRR Niki-
ta Chruszczow przybył 19
grudnia do Kijowa w celu
wzięcia udziału w Plenum
KC Komunistycznej Partii
Ukrainy.

Antyfaszystowski strajk powszechny we Francji

■ Ponad 10 milionów uczestników ■ Demonstracje
na ulicach Paryża i innych miast francuskich ■
Krwawe starcia z policją.

PARYŻ (PAP) 20. 12.

Korespondent PAP, red. Jan Gerhard donosi:
Wtorek 19 bm. upłynął w całej Francji pod znakiem
wielkiego politycznego strajku powszechnego pod naczeln-
nym hasłem walki przeciw terrorowi ultrasów, o pokój w
Algierii.

Równie potężny strajk o-
bejmujący ponad 10 milio-
nów pracowników różnych
dziedzin gospodarki odbył się
pod tym samym hasłem tyl-
ko raz w ostatnich latach —
w kwietniu br. podczas pu-
czu ultrasów, gdy Paryżowi
groziło lądowanie spadochro-
niarzy Challe'a.

We wtorek rano, między
godziną 11.00 a 11.15 ustała
wszelka praca. Wieczorem o
godzinie 18.30 ulicami Paryża
— od Placu Bastylli do rату-
szki miejskiego przeciągnął
wielotysięczny pochód de-
monstrantów.

Na ulicach Paryża w mie-
scach największego ruchu
ludności stanęła na jezdniach
nie dopuszczając przez 15
minut do ruchu aut prywat-
nych.

Podczas tej gigantycznej
przerwy protestacyjnej wszę-
dzie

Ciąg dalszy na str. 2

O Polsce nad Dunajem

BUDAPESZT (PAP) 20. 12.

Dziesiątki różnego rodzaju
impres, których celem jest
jeszcze większe zacieśnienie
tradycyjnej przyjaźni polsko-
węgierskiej organizuje na
całych Węgrzech Ośrodek
Kultury Polskiej w Buda-
peszcie. Ostatnio odbył się
„Dni Polskie” w okęgach
Szekszard i Szekesfehervar.

Z Niteroi

Liczba ofiar pożaru wzrosła do 400

RIO DE JANEIRO (PAP) 20. 12.

Liczba ofiar strasznego pożaru
cyrku w brazylijskim mieście
Niteroi wzrosła do 400. Wiele o-
sób przeważnie kobiet i dzieci
ciężko poparzonych walczą ze
śmiercią w szpitalach.

Policja brazylijska wpadła na
trop prawdopodobnych spraw-
ców tragedii. Jednym z nich ma
być b. kapral żandarmerii Anto-
nio Aquilar.

POGODA

Chmurno z przejaśnieniami,
możliwe przelotne opady śniegu.
Temperatura maks. od 0 do mi-
nus 2 stopni C.

Wiatry umiarkowane lub dość
silne z kierunków północnych.

Plany roczne przed terminem

Ciąg dalszy ze str. 1

nego zakomunikował też Wojewódzki Związek Społeczności Pracy. W pozostałych dniach grudnia załogi spółdzielni pracy wytworzą dodatkową produkcję wartości 12 milionów złotych.

(rk)
Oddając w dniu 19 bm. do użytku budynek mieszkalny przy Alei 1 Maja w Białymstoku, Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego wykonało roczny plan. Plan ten, wyrażający się liczbą 2.497 izb, wykonano w 101,3 proc., czyli oddano do użytku 2.529 izb mieszkalnych. Z tego 2.121 izb przypada na Białystok, reszta na Łomżę i Elk. W porównaniu do roku ubiegłego BPBM oddało do użytku o 47 proc. izb więcej.

Oprócz 24 bloków mieszkalnych, przedsiębiorstwo to zakończyło w bieżącym roku budowę szpitala w Bielsku, Ośrodka Onkologicznego w Białymstoku, a także dwu szkół i internatu w Białymstoku.

Do osiągnięcia takiego sukcesu w niemałym stopniu przyczyniło się współzawodnictwo międzybrygadowe. A oto zwycięskie brygady budowlane: Władysława Wysockiego (po raz drugi z rzędu), Mariana Olszewskiego i Aleksandra Sokola. Ponadto wymienić tu należy brygadę sanitarną Mieczysława Ciszewskiego i elektryczną — Wacława Biłła.

Współzawodnictwo objęło także kierowników poszczególnych budów. Oto najlepsi spośród nich: inż. Stanisław Twarowski, Edward Szablowski, Jan Krawczuk, Jerzy Wójcik, Alfons Purta, Wiktor Gryganiec i Czesław Topór. (a)

Debata budżetowa

Ciąg dalszy ze str. 1

torium dla rządu za rok 1960. Konstanty Dąbrowski omówił zarówno sukcesy uzyskane przez gospodarke w

Nowe dokumenty o zbrodniach Heusingera

MOSKWA (PAP) 20. 12.

Dziennik „Krasnaja Zwiezda” z 20 bm. przytacza fragmenty nowo znalezionych dokumentów o zbrodniach Adolfa Heusingera na terytorium Związku Radzieckiego. Są to m. in. meldunki dowódców hitlerowskich o ścisłym wykonaniu rozkazów Heusingera, który jako szef wydziału operacyjnego sztabu generalnego hitlerowskich wojsk lądowych żądał od swoich podwładnych „zlikwidowania każdego, który wpadł w zasadzkę” członka radzieckiego.

Wykonując rozkazy Heusingera kaci rozstrzelali w rejonie rognieński, obwodu briańskiego 1800 osób, w tym 200 dzieci. Na oczach ludności zakopali żywcem 70-letniego Jegora Pietronowa, Wasilisa Afanaskina i Iwana Riekunowa.

Byli komisarz brygady partyzanckiej A. Siemionow pisał na łamach prasy briańskiej, że w czasie przeprowadzenia zatwierdzonej przez Heusingera akcji egzekucyjnej w rejonie kletniańskim hitlerowcy zamordowali 3.268 cywilnych obywateli, wśród których były kobiety, dzieci i starcy.

Wynalazek w dziedzinie strip-teasu

PARYŻ (PAP) 18. 12.

Ostatniego, najnowszego i rewelacyjnego wynalazku w dziedzinie strip-teasu dokonała w Paryżu pani Daniela Horse. Ukazuje się na scenie z małym koniem hiszpańskim, który sztuka po sztuce, zdejmując z niej odzienię swymi zębami. Nauczanie konia tej umiejętności zajęło pani Danieli Horse podobno około 300 godzin zmudnych prób. Efekt jest jednak imponujący.

Wokół spotkania Czombe-Adoula

W Elisabethville nadal słychać strzały

L. Breżniew w Kalkucie

DELHI (PAP) 20. 12.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR L. Breżniew po zakończeniu wizyty w Bombaju odleciał wraz z towarzyszącymi mu osobami do Kalkuty.

Antyfaszystowski strajk

Ciąg dalszy ze str. 1

dzie odbyły się masowe zebrania pracowników.

W wyniku starć między demonstrantami a policją i żandarmerią podczas wielkiej demonstracji przeciwko faszystowskiej armii podziemnej OAS, w Paryżu odniosło rany przeszło 100 osób cywilnych i ponad 30 policjantów. 35 osób trzeba było umieścić w szpitalach.

Wśród rannych znajduje się wiele kobiet. Większość demonstrantów doznała dotkliwych obrażeń głowy. Policja aresztowała 40 osób.

Demonstracje przeciwko OAS odbyły się we wtorek także w innych miastach Francji.

Demonstracje wtorkowe dowiodły jeszcze raz, że społeczeństwo francuskie zdecydowanie jest wszelkimi siłami przeciwstawiać się niebezpieczeństwu faszystowskiemu.

LONDYN (PAP) 20. 12.

W dniu 19 bm. do bazy wojskowej Kitona niedaleko Leopoldville przybył premier centralnego rządu kongijskiego, Adoula i marionetkowy prezydent Katangi, Czombe. Rzecznik ONZ podał, iż po przybyciu do Kitona Adoula i Czombe przeprowadzili krótką informacyjną rozmowę. Wczoraj rozpoczęły się zasadnicze rozmowy w sprawie uregulowania konfliktu między centralnym rządem kongijskim a Katangą.

Rzecznik ONZ zakomunikował w Leopoldville, iż wojska etiopejskie wchodzące w skład sił ONZ zajęły w Elisabethville kilka obiektów należących do dużych zakładów przemysłowych Union Minière. Rzecznik oświadczył, iż powodem podjęcia tej akcji było ostrzelanie żołnierzy ONZ z budynków należących do zakładów Union Minière.

Mimo uzgodnienia czasowego wstrzymania ognia czołbiści ostrzelali ogniem z moździerzy dzielnicę murzyńską w Elisabethville. Setki murzynów opuściło swe domy w stolicy Katangi i udało się do dżungli.

Budżet NRF na rok 1962

BONN (PAP) 20. 12.

Kanceler Adenauer przyjął w środę ministra finansów Starke, który zreferował mu sytuację finansową NRF i projekt budżetu na rok 1962.

Z uwagi przede wszystkim na znaczny wzrost wydatków zbrojeniowych, budżet na 1962 r. po stronie wydatków przekroczy daleko granicę 50 miliardów marek, (zapreliminowane na 1961 r. wydatki wynosiły 45 mld). Definitywnie opracowany projekt budżetu rząd bniński będzie mógł przekazać gremiom parlamentarnym dopiero pod koniec stycznia 1962 r.

„Die Welt” — NRF znów buduje czołgi

BERLIN (PAP) 20. 12.

Zachodni Niemiec „Die Welt” donosi w środę w informacji z Bonn, że „po raz pierwszy od 1945 roku przemysł niemiecki przystąpił w przyszłym roku znów do budowy czołgów. Dotychczas Bundeswehra zaopatrywała się — zresztą także niedostatecznie — w czołgi amerykańskie. Zgodnie z planami bońskimi, nowy czołg niemiecki stać się ma typem standardowym w ramach NATO dla europejskich sygnatariuszy paktu. Decyzja o nadaniu ewentualnej kooperacji niemiecko-francuskiej na tym odcinku zapadnie być może częściowo w czwartek, podczas wizyty francuskiego ministra obrony Messmerera w Bonn”.

Surowe kary wymierzył sąd sprawcom napadu rabunkowego

W dniu wczorajszym, 20 bm., przed Sądem Wojewódzkim w Białymstoku odbył się proces sprawców napadu rabunkowego, dokonanego 4 kwietnia br. na kierownika punktu skupu mleka we wsi Wnory — Wiechy (pow. wysoko mazowiecki) — Wacława Szelgowskiego, któremu usiłowano zrabować 22.807 zł. Oskarżeni odpowiadali ponadto za nielegalne posiadanie broni — automatu PPSz-a i usiłowanie dokonania napadu w marcu br. Napad ten nie udał się, gdyż Szelgowski wrócił do domu inną drogą, omijając przygotowaną zasadzkę. Na ławie oskarżonych zasiadli Stanisław Zalewski, Józef Zalewski, Eugeniusz Świątkowski, Bronisław Rogalewski i Ludwik Sikorski. Siostry z oskarżonych — Kazimierz Jabłonowski nie mógł stawieć się na rozprawę z uwagi na zły stan zdrowia i sprawa jego będzie rozpatrywana w styczniu 1962 r.

W toku rozprawy przyznali się jedynie Józef Zalewski i Ludwik Sikorski, wyrażając skrupuła i szczegółowo wyjaśniając wszystkie okoliczności, związane z usiłowaną zasadzką i dokonaniem zbrodni w reku napadem rabunkowym. Nie przyznali się natomiast Stanisław Zalewski, Bronisław Rogalewski i Eugeniusz Świątkowski, utrzymując, iż nie mieli nic wspólnego z zasadzką, napadem i nielegalnym posiadaniem broni.

Jednakże zeznający świadkowie potwierdzili winę Józefa Zalewskiego i Kazimierza Jabłonowskiego, którzy uzbrojeni i zamaskowani wdarli się do mieszkania Wacława Szelgowskiego, grożąc użyciem broni i nakazując przynieść im wypłatę pieniężną, należną za mleko dostarczone do punktu skupu. Rabunkowcy przekształcili funkcjonariusza MO, obywatela napastników. Wina pozostałych oskarżonych ustalona została na podstawie zeznań współoskarżonych zbrodniarzy w toku śledztwa jak i na rozprawie.

Ze świata

■ MOSKWA — W Świdłowsku rozpoczęła się kolejna narada pracowników rolnictwa obwodów i republik autonomicznych Uralsu. W naradzie biorą udział wiceprzewodniczący Biura Politycznego KC KPZR Federacji Rosyjskiej Woronow oraz przewodniczący Rady Ministrów RFSRR Polanski.

■ HANOI — W ciągu niespełna 10 miesięcy br. ngodnhdiemowcy z Południowego Wietnamu 745 razy naruszyli południową część strefy zdemilitaryzowanej.

■ HAWANA — Jak donosi urugwajski dziennik „Popular”, agenci amerykańskiego centralnego urzędu wywiadowczego (CIO) werbują w stolicy Urugwaju Montevideo „ochotników” do zbrojnej napaści na ambasadę kubańską proponując im za to od 200 do 300 peso.

■ BONN — Były kontradmirał hitlerowski Gerhard Wagner został we wtorek oficjalnie mianowany dowódcą duńsko - zachodniemieckiej floty wojennej na Bałtyku. Wagner był w czasie drugiej wojny światowej szefem wydziału operacyjnego hitlerowskiej marynarki wojennej.

■ PARYŻ — Władze egipskie — jak podaje AFP — zamknęły terytorium swego kraju od wtorku dla wszystkich obywateli francuskich, niezależnie od tego czy posiadają już wizy wjazdowe czy nie.

■ BERN — Renty w wysokości 2.000 marek miesięcznie otrzymuje w NRF 30 żyjących tam jeszcze hitlerowskich prokuratorów okręgowych i prezesów sądów okręgowych, którzy uczestniczyli w wykonywaniu hitlerowskiego programu eutanazji.

■ LONDYN — Agencja Reutersa podaje, że w środę przed południem premier W. Brytanii Harold Macmillan przybył do Hamilton na Bermudach, gdzie spotkać się ma z prezydentem USA Kennedym.

■ RZYM — Niezwykle gwałtowna zima nawiedziła w tym roku Włochy, zaskakując nie tylko władze porządkowe, ale i ludność.

W centralnych Włoszech zasypanych jest ponad 180 miejscowości. Władze zorganizowały specjalne kolumny wyposażone w spychacze i traktory, których zadaniem jest przemieszczanie miejscowości odciętych od świata.

■ RZYM — Zachodni Niemiecka flota wojenna otrzymała niebawem łodzie podwodne o napędzie atomowym, zbudowane w stoczniach NRF. Informację tę podaje rzymski dziennik „Paese Sera” powołując się na kółka dziennikarskie w Bonn.

■ GENEWA — We wtorek 19 bm. odbyło się kolejne posiedzenie konferencji trzech mocarstw w sprawie zaprzestania prób z bronią nuklearną. Obradom przewodniczył przedstawiciel USA Stelle. Odczytał on sprawozdanie rządów USA i Wielkiej Brytanii złożone Komisji Rozbrojeniowej ONZ. Sprawozdanie wysuwało podstawowe oskarżenia pod adresem Związku Radzieckiego o przewlekanie rokowań.

■ NOWY JORK — Na noenym posiedzeniu 19 bm. Zgromadzenie Ogólne NZ przystąpiło do dyskusji nad tzw. „sprawą tybetańską” wysunującą za podseptem USA przez Malaję i Syjam.

Projekt rezolucji przedstawiony przez dwa kraje, wywołując przerwanie działalności, która jakoby „pozbawia ludność tybetańską podstawowych praw człowieka”.

Oprócz delegacji USA projekt tej rezolucji poparli: Salwador, Irlandia i czangkajszekowie.

■ LONDYN — Nieznani sprawcy skradli z samochodu zasobnik, w którym znajdował się radioaktywny kobalt. Zasobnik transportowany był samochodem do jednego ze szpitali londyńskich.

Policja londyńska nadała przez telewizję apel, ostrzegając, że każdy, kto znajdzie zasobnik z kobaltem, nie powinien dotykać go.

Po wyzwoleniu Goa

DELHI (PAP) 20. 12.

Do głównego portu Goa, Marmagao wkroczyły wojska indyjskie. Do zatoki, nad którą położone jest to miasto wpłynęły dwa indyjskie okręty wojenne. Marmagao był jednym z ostatnich punktów oporu wojsk portugalskich.

Korespondent Reutersa, który odwiedził po wyzwoleniu stolicę Goa Pandżim pisał, iż na ulicach manifestują dziesiątki tysięcy Hindusów w narodowych strojach. W Delhi rzecznik ministerstwa obrony podał, iż dotychczas w Pandżim, Daman i Diu poddało się 2 tys. żołnierzy portugalskich. Zdobyto również 6 czołgów portugalskich.

Podczas poniedziałkowych walk, indyjskie okręty wojenne zatopiły 3 portugalskie okręty.

W stolicy Indii oraz Bombaju i innych miastach panuje radosna atmosfera. Partie polityczne i organizacje społeczne przesyłają na ręce premiera Nehru rezolucje i listy wyrażające pełne poparcie dla akcji wyzwolenia Goa. W Delhi panuje przekonanie, że wobec zakończenia akcji wyzwolenia Goa, punkt ciężkości wydarzeń przesuwa się obecnie na arenę międzynarodową. Spodziewana jest kontrakcja mocarstw zachodnich w ONZ i na innych płaszczyznach.

Przywiązuje się tu w związku z tym wielką wagę do wyjazdu Kriszny Menona do USA.

DELHI (PAP) 20. 12.

Tutejsze dzienniki informują, że rząd Republiki Indii powiadomił 19 bm. wszystkie przedstawicielstwa dyplomatyczne w Delhi o przyczynach, które zmusiły go do podjęcia działań wojskowych w Goa. Nasze wojska wkroczyły do Goa, Damanu i Diu — zakomunikował rząd indyjski — ponieważ w koloniach portugalskich panowało bezprawie, w związku z czym zaistniała groźba dla bezpieczeństwa żyjących tam obywateli, zwłaszcza zaś Hindusów.

Jak oznajmił rzecznik indyjskiego MSZ, India nie uważa, że znajduje się w stanie wojny z Portugalią.

Neohitlerowcy domagają się uwolnienia Hessa

BONN (PAP) 20. 12.

W okręgach Giessen i Friedberg (Hesja) — NRF pojawiają się ostatnio masowo faszystowskie afisze zaopatrzone w napis „Uwolnić Rudolfa Hessa” umieszczony pod portretem b. zastępcy Hitlera, więzionego obecnie za zbrodnie wojenne w Spandau. Mimo iż podobne afisze i ulotki były ostatnio kolportowane przez faszystowską organizację „Nationale Wiking — Jugend” w różnych miastach bawarskich, co zostało udowodnione przez policję, władze zachodniemieckie jakoś nie mogą natrafić obecnie na ślad kolporterów afiszów.

przez nich czynów i wnosząc o wymierzenie Stanisławowi Zalewskiemu — 13 lat więzienia, Józefowi Zalewskiemu — 10 lat więzienia, Bronisławowi Rogalewskiemu — 8 lat więzienia oraz Ludwikowi Sikorskiemu i Eugeniuszowi Świątkowskiemu i Stanisławowi Zalewskiemu, natomiast o łagodnym potraktowaniu Józefa Zalewskiego i Stanisława Zalewskiego, natomiast w stosunku do Bronisława Rogalewskiego, Ludwika Sikorskiego i Eugeniusza Świątkowskiego — uniewinnienia.

W ostatnim słowie Józef Zalewski prosił o najłagodniejszy wymiar kary, natomiast pozostałi oskarżeni — o uniewinnienie.

Choinki na Morzu Północnym

GDYNIA (PAP) 20. 12.

Większość marynarzy i rybaków spędzi najbliższe święta z dala od kraju, nie raz w trudnych warunkach. I tak np. 8 statków przedsiębiorstwa „Dalmor” z Gdyni przebywać będzie bez przerwy na łowiskach Morza Północnego. Dyrekcja tego przedsiębiorstwa postanowiła uprzejmie nie im pobyt na morzu w okresie świąt. Wkrótce więc wyruszy na łowiska z Gdyni trawler „Radomka”. Na jego pokładzie znajdują się świąteczne przysmaki i podarunki. Oprócz upominków rybakom dalekomorskim przewidziane zostaną choinki. Oświetlone lampkami elektrycznymi zawisną one w dniu świąt na szczytach masztów.

ZE SPORTU

Przed narciarskimi mistrzostwami świata

Do Zakopanego przybyła ekipa polskich biegaczy i biegaczka, która przebywała ostatnio na zgrupowaniu treningowym w Austrii. Wszyscy żałują, że stracili trochę pięknej zimy, która panowała w Tatrach podczas ich nieobecności.

Kadra biegaczy rozpoczęła natychmiast dalsze przygotowania do FIS już na trasach mistrzostw, które zostały w międzyczasie całkowicie przedeptane.

Jerzy Gadkowski odznaczony medalem PZSz

Za zasługi, włożone w rozwój szermierki, spore wyróżnienie spotkało trenera i działacza sekcji szermierczej białostockiej Jagiellonii ob. Jerzego Gadkowskiego. Mianowicie na walnym zjeździe Polskiego Związku Szermierczego wręczono mu medal PZSz. Tego rodzaju odznaczenia otrzymują tylko wyróżniający się trenerzy ew. działacze, mogący poszczycić się pewnymi osiągnięciami. Na zjeździe pozytywnie oceniono działalność sekcji szermierczej Jagiellonii. (ko)

Piłkarze Tura wznawiają treningi

Dziś, tj. 21 bm. w sali Liceum Białostockiego w Białymstoku - Podlaskim odbędzie się zebranie wszystkich członków sekcji piłkarskiej miejscowego Tura, poświęcone omówieniu treningów przed przyszłorocznym sezonem. Zajęcia treningowe prowadzić będzie były piłkarz i sędzia piłkarski ob. J. Snieżko. Piłkarze Tura trenować będą w sali wymienionego Liceum. (szastre)

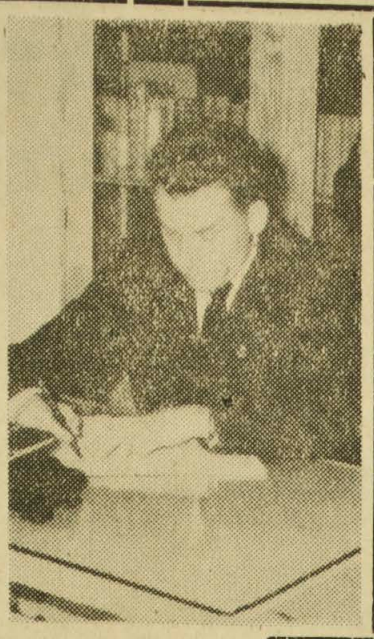
Kącik brydżysty

Rozegrany w Elku turniej brydża sportowego o Puchar ZMS zakończył się zwycięstwem zawodników Olecka — Dziedziela i Fiodorczuka. Zdobyty Puchar zawodnicy et umieścić w gablocie niedawno otwartego klubu ZMS w Olecku. Przy klubie tym powstało stałe kółko brydżowe. (T-J-L)

Nasz maszt telewizyjny sięga już 40 metrów

Budowa stacji przekaznikowej w Krynicach pod Białymstokiem postępuje ciągle naprzód. Maszt telewizyjny sięga już czterdziestu metrów. Jego wysokość — po zakończeniu montażu ma wynosić 234 metry.

Miejmy więc nadzieję, że w przyszłym roku będziemy mogli w Białymstoku oglądać program telewizyjny. (a)



Dziesięcioletni jubileusz

Spółdzielnia Szewsko-Cholewarska „Współpraca” jest jednym z większych zakładów w Białymstoku. Obuwie produkowane przez „Współpracę” cieszy się dużym popytem na rynkach krajowych i zagranicznych. Prezesem Spółdzielni jest znany w Białymstoku działacz spółdzielczy — Zygmunt Kozłowski.

Mistrz Zygmunt Kozłowski obchodził niedawno swój jubileusz — 10-lecie pracy na stanowisku prezesa Spółdzielni Szewsko-Cholewarskiej.

W spółdzielczości pracuje on już od 1948 roku. Początkowo był robotnikiem. Zawsze sumiennie wykonywał swoje obowiązki, był dobrym fachowcem. Później został tytułem mistrza, a następnie ukończył dwuletnie Studium Spółdzielcze. Za dobrą pracę odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi i odznaką zasłużonego działacza ruchu spółdzielczego. Za 10-lecie, dobre, kierowanie zakładem otrzymał ostatnio dyplom uznania i Odznakę Przewodnika Pracy.

Dużą zasługą prezesa Kozłowskiego, jest rozbudowa zakładu i wprowadzenie nowoczesnych metod pracy. Wybudowany został ostatnio nowy obiekt produkcyjny, wyposażony w najnowsze maszyny i urządzenia, co pozwoliło zwiększyć wydajność pracy o blisko 300 proc. Spółdzielnia „Współpraca” dostarcza na rynek w ciągu roku przeciętnie 250 tys. par obuwia w szerokim asortymencie. Spółdzielcy opracowali wiele nowych fasonów obuwia, które zamierzają już w roku przyszłym wprowadzić do produkcji.

Należy nadmienić, że budowa nowego zakładu i całkowite zmechanizowanie robót, pozwoliło poprawić jakość i obniżyć koszty produkcji. Dziś spółdzielcy nie mają już

kłopotu ze zbyciem obuwia. Ładne, modne, solidnie wykonane obuwie znajduje nabywców. Białostockie obuwie znajdziemy w sklepach warszawskich, gdańskich, bydgoskich. Warto dodać, że na ostatnich Targach w Poznaniu obuwie produkcji białostockiej spółdzielni uznane zostało za bardzo dobre i efektywne.

Dzięki dużej inicjatywie prezesa spółdzielni „Współpraca” Z. Kozłowskiego, oprócz produkcji, zakład rozszerzył ostatnio działalność usługową. W Białymstoku i w terenie czynnych jest 27 punktów naprawy obuwia.

— Jakże są dalsze plany Waszej Spółdzielni? — pyta my prezesa Kozłowskiego.

— Najbliższe zamierzenia — to dalszy postęp techniczny, całkowita mechanizacja, podnoszenie kwalifikacji zatrudnionych robotników. A potem, po spłaceniu pożyczki, jaką zaciągnęliśmy na budowę nowego obiektu — mówi prezes — planujemy dalszą rozbudowę zakładu. (t)

2,6 mld zł na remonty budynków mieszkalnych

Jak wynika z dotychczasowych meldunków w tym roku remonty kapitalne budynków mieszkalnych przebiegają w kraju znacznie lepiej niż w latach poprzednich. Warto podać, że tegoroczne zamierzenia w tej dziedzinie są bardzo poważne, bo obejmują blisko 24 tys. budynków mieszkalnych z łączną ilością blisko 400 tys. izb. Kredyty na renowację domów wyniosły blisko 2,6 mld zł. (PAP)

Z inicjatywy Prezydium WRN

Spotkania ze studentami

Niemalą jest pęd młodzieży naszego województwa do studiowania na wyższych uczelniach. Łącznie studiuje 3382 młodych ludzi z Białostockiej. Nie wliczamy tu jeszcze studentów pierwszego roku.

Poniżej podajemy powiaty i ilość studiujących.

Augustów — 126, Białystok — 210, Bielski — Podlaski — 234, Dąbrowa — 63, Elk — 125, Górali — 21, Grajewo — 113, Hajnówka — 154, Kolno — 64, Lapy — 110, Łomża — 231, Mońki — 104, Olecko — 44, Sejny — 37, Siemiatycze — 186, Sokółka — 210, Suwałki — 152, Wysokie — Mazowieckie — 138, Zambrów — 100, Białostockie miasto — 960.

Studują. Czy powrócą jednak po studiach do powiatów, z których pochodzą? Mocno interesują się tą sprawą prezydium powiatowych rad narodowych. Ostatnio, za radą Prezydium WRN, we wszystkich powiatach postanowiono zorganizować spotkania ze studentami. Spotkania takie odbędą się we wszystkich powiatach w dniach od 27 grudnia br. do 1 stycznia 1962 roku.

Witaminizowane kurczaki

Dzieci na ogół nie lubią żywienia lekarskiego, nawet jeżeli są to tylko zwykłe pastylki witamin, konieczne przy niektórych kuracjach. Okazuje się jednak, że można dzieciom podać witaminę w postaci... pieczenia z kurczaka, którego mięso jest odpowiednio „awitaminizowane”.

W praktyce proces awitaminizowania białego mięsa — takiego kurczaka polega na dostarczeniu mu w paszy pewnych ilości witamin na kilka dni przed ubiciem. Witaminy te są „odkładane” w mięsie. (PAP)

Z życia partii

Rzeczywistość i możliwości

W Nowoberezowie wybrano Komitet Gromadzki PZPR. Zebranie wyborcze wykazało, obok osiągnięć poszczególnych podstawowych organizacji, słabość gromadzkiego kierownictwa partyjnego. Jest wielu dobrych komunistów. Brak jest natomiast wypracowanych metod kierowania działalnością polityczną w gromadzie. Ale istnieją przesłanki dokonania szybkiej poprawy. Jakże?

TOWARZYSZ Kołybko jest starym i doświadczonym komunistą. Sześćdziesiąt pięć lat życia nie przeszedł bez śladu. Były lata złe, chwile złowrobnego i radosnego. To, że towarzysz Kołybko jest dziś ogólnie szanowanym w Nowoberezowie człowiekiem, nie przyszło ani szybko, ani łatwo. Dał się poznać jako szczerzy, uczciwy, oddany członek partii. Takich jak on, jest tu wielu. Towarzysz Kupiel z Szostakowa i jego żona, Eljaszuk z Kojłowa, Kruk z Nowoberezowa, Grygoruk i inni, to ludzie o dużym doświadczeniu życiowym i w pracy partyjnej. I to nie tylko w warunkach uznania i poparcia przez państwo. Także w okresie, gdy nie było mowy o legalności działania komunistów i ich sympatyków.

Wokół nich grupują się młodzi. Tacy, co to już w Polsce Ludowej dorastali, zdobywali wykształcenie i zawód. Tacy, którzy nie słyszeli strzałów policji, skierowanych w ich ojców. Towarzysze, inż. Iwanuk i Czabaj są ludźmi młodymi. Jeden jest agronomem gromadzkim, drugi — kierownikiem szkoły. Obaj są członkami partii — jej aktywistami. Leon Firs jest kandydatem partii i przewodniczącym koła Związku Młodzieży Wiejskiej w Kojłowa. Z zapałem pracuje w ponad 30-osobowym gronie swych kolegów, aby ożywić działalność kulturalną młodzieży wiejskiej.

Wspomnieliśmy tylko o kilku towarzyszach z gromadzkiej organizacji w Nowoberezowie. Trudno bowiem kolejno wymienić ich wszystkich, paroma słowami charakterystyzować sześćdziesięciu ludzi. I zresztą nie ma takiej potrzeby. Nie idzie bowiem o opinię, ale o nakreślenie obrazu pewnego kolektywu. W każdym bądź razie, wracając do poszczególnych towarzyszy, trzeba z całą mocą zaznaczyć, że każdy z nich osobno zdaje sobie sprawę z obowiązków wynikających z przynależności do PZPR. A więc można powiedzieć, iż istnieją obiektywne warunki dobrej pracy partyjnej podstawowych organizacji partyjnych i Komitetu Gromadzkiego w Nowoberezowie i wsiach wchodzących do tej gromady.

Ale na razie przerwijmy rozważania na ten temat i przeniesmy się na zebranie sprawozdawcze — wyborcze Komitetu Gromadzkiego w Nowoberezowie.

Dyscyplina

Zebranie zwołane zostało na godzinę 10. Jest już 11, ale poza sekretarzem KG i dwoma przedstawicielami KP z Hajnówki, niewiele jest osób. Sekretarz proponuje: zaczekajmy jeszcze trochę, może zbierze się więcej. Ktoś odpowiada: na pewno przyjdzie więcej osób. Po pół godzinie historia się powtarza. Znowu czekamy.

Czas oczekiwania skracać myśleniem. O członkach partii z gromady Nowoberezowa. Dlaczego na to najważniejsze w roku wydarzenie tak bardzo się spóźniają? Przecież chyba nie lekceważenie jest główną przyczyną. Pracy nie ma. Zimowa niedziela. Trzeba zająć w obejściu, śniadanie i należałoby iść na zebranie. Ale jak widać, nikomu się nie spieszy. Nie chodzi tu tylko o swój i cudzy czas. Idzie o coś więcej. O partyjną dyscyplinę, stosunek do niej towarzyszy z Nowoberezowa i Kojłowa, Szostakowa i Nowokornia, Czyżyków i Putisk, Dubicz Osocznych, Borka i Chytrej.

Godzina 12. Postanowiono zaczynać. Na 46 członków i 14 kandydatów — na sali jest 33 członków i 8 kandydatów. Ale czekać nie warto. I tak nikt już nie przybędzie. Sekretarz wygłasza referat. Mówi o ziemi, o wydajności z hektara, o kółkach rolniczych. Na 11 wsi

w gromadzie jest 9 kółek. Ale są one mało liczebne i słabe. Wiele członków partii i ZSL nie należy do kółek.

Inicjatywa

Na gromadę Nowoberezowa przypada w 5-lacie z Funduszu Rozwoju Rolnictwa 4.744.848 złotych. Do chwili obecnej fundusz ten wykorzystano jedynie w 3,9 proc. Komitet Gromadzki zastanawiał się nad tym problemem. Postanowiono w okresie zimowym przeprowadzić agitację w kółkach. Chce przez to osiągnąć wiosną przyszłego roku pewne sukcesy. Idzie o to, by kółko w Nowoberezowie zakupiło dwa zestawy traktorowe. Czyżyki, Szostakowo i Dubicze Osoczne — po jednym, a Chytra i Borek — po agregacie omlotowym.

W Kojłowa 6 członków partii nie należy do kółka rolniczego, a w Nowoberezowie — 5. Realizacja obowiązków wobec państwa też nie wygląda w gromadzie dobrze. Podatek gruntowy — 84,4 proc., składki PZU — 61 proc., fundusz gromadzki — 47 proc., Społeczny Fundusz Budowy Szkół (a więc realizacja hasła partii „1000 szkół na Tysiąclecie”) — zaledwie w 10 proc., żywe — 78,7 proc., zboża — 77,5 proc., ziemniaki — 83,5 proc. i wolnorynkowy skup zboża — 9 proc. Występują także „kwiatki”, że 8 członków partii, 6 radnych GRN i 3 sołtysów nie wywiązało się ze swych powinności względem państwa. Co mówić o innych, zwyczajnych obywatelach — rolnikach?

Na 6 podstawowych organizacji partyjnych i 1 grupę kandydatów przypada tylko 12 kandydatów przyjętych w okresie sprawozdawczym. W ubiegłym roku zorganizowano 3 kursy szkolenia partyjnego: w Kojłowa, Nowokornia i Nowoberezowie. Przewidziana tematykę przerobili tylko towarzysze z Nowoberezowa.

Wspomnieliśmy w referacie o słabej realizacji Społecznego

Funduszu Budowy Szkół i wolnorynkowego skupu zboża. Słabiutko wykorzystany jest Fundusz Rozwoju Rolnictwa. Jakże są tego przyczyny? Trudno znaleźć na to prostą i krótką odpowiedź. Zresztą nie wiem, czy ocena kogoś z zewnątrz, nie znając go dobrze w wszystkich stosunkach w gromadzie, może być bezbłędna.

Postawa

Ale, mimo tych zastrzeżeń, warto chyba przytoczyć w tym miejscu pogląd wygłoszony przez jednego z uczestników zebrania. Otóż towarzysz ten, mówiąc o przebiegu wolnorynkowego skupu zboża, powiedział: skup idzie u nas słabo. Chcąc jakoś pomóc, zobowiązaliśmy się sprzedać po metrze zboża. Zobowiązanie swoje podtrzymujemy. Ale ani ja, ani mój sąsiad nie chcemy wieść do GS swego metra zboża. To nie nasz interes. Niech PZGS przyśle samochód i weźmie to zboże...

Wypowiedź, jeśli na nią spojrzeć od strony legitymacji partyjnej spoczywającej w kieszeni towarzysza, co najmniej zaskakująca. No, bo partia rzuca hasło skupu wolnorynkowego zboża od rolników, srodziwa się aktywnego włączenia się członków partii do realizacji tego hasła, a tutaj nagle — nie mój w tym interes... Interes państwa... A państwo to kto? Towarzysz Zawadzki, Cyrankiewicz i jeszcze paru reprezentantów najwyższych władz? A może również my, kształtujący w swoich środowiskach jego obraz? Który pogląd jest prawidłowy? Odpowiedź na to pytanie zostawiam towarzyszom z gromadzkiej organizacji w Nowoberezowie. Może, jeśli się nad tym problemem poważnie zastanowią,

ciąg dalszy na str. 4



W krajowej dojrzałalni owoców południowych w Gliwicach.

CAF — fot. Kondracki

NIERAZ zdarzy się nam zgubić klucz od zamka „Yale”. Ani też otworzyć. Biegamy więc do jednego sklepu, drugiego, trzeciego — czy nie ma przypadkiem tzw. kluczy surowych, które potem może ślusarz dopasować do każdego zamka? Nigdzie nie ma... Nie ma też i główny dostawca tego rodzaju drobiazgów, białostocki „Arged”. Tymczasem w magazynach zakładów w Lesznie Wlkp. leży kilkadziesiąt sztuk takich właśnie surowych kluczy.

Powie więc Czytelnik — cóż więc stoi na przeszkodzie, aby białostocki „Arged” zamówił takie właśnie klucze. Owszem, zamówił i to aż 300 sztuk w fabryce w Lesznie Wlkp. Klucze te miały być dostarczone w II kwartale br. Niedługo będzie drugi kwartał 1962 — a kluczy jak nie było tak nie ma. Fabryka Oku Budowlanych w Lesznie Wlkp. niewiele przeżyje się zamówieniem z Białegostoku, a tymczasem klientów trafić może przysyłowy szlag.

Tak więc hasło „1001 drobiazgow” — to jedno, a rzeczywistość — drugie. Spróbujcie np. znaleźć krótkie wentylacyjne wkłady bezpiecznikowe do zamków, zamki zasuwowe, klódki aluminiowe lub stalowe... Nie ma... A przecież w każdym gospodarstwie potrzebne są minimum dwie klódki. Wspomniany producent przyjął zamówienie, obiecał dostarczyć i na tym się skończyło, a obiecanka — jak wiadomo — nikt jeszcze piwnicy, chlewka czy też szafki

pokryw — lub też odwrotnie. O tym, iż każda pokrywa musi mieć swój garnek, a każdy garnek swoją pokrywę, jakos nie pomyślała następna z kolei na liście niesolidnych dostawców — Olkuska Fabryka Naczyn Emalowanych w Olkuszu. Zapewniła ona białostocki „Arged” dyktorskim podpisem złożonym na umowie, iż w II i III kwartale br. dostarczy 3400 patelni, a dostar-

400 tys. zł dla TRZZ przekazała CRS

Zarząd Główny CRS „Samopomoc Chłopska”, pragnąc wyrazić swe duże uznanie dla działalności Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, postanowił przekazać na cele tej organizacji dotację w wysokości 400 tys. zł.

Suma ta zostanie wypłacona z części nadwyżki bilansowej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu za rok 1961 przeznaczonej na cele kulturalno-społeczne. (PAP)

Gromada Kleszczewo wykonała plan zbiórki na SFBS

Z Prezydium GRN w Kleszczewie (pow. olecki) otrzymaliśmy meldunek, że gromada ta zrealizowała w 102,6 proc. roczne świadczenia na SFBS. Jest to rezultat dobrej pracy aktywów gromadzkiego — przewodniczącego i sekretarza Prezydium GRN oraz kierownika miejscowej szkoły. Niektórzy rolnicy z tej gromady, jak np. Stanisław Morusiewicz i Stefan Abramczyk wpłacili już całość należności na SFBS przypadającej im na rok 1962.

Za przykładem gromady Kleszczewo powinni pójść mieszkańcy innych gromad pow. oleckiego. Powiat ten ma szansę wykonać w najbliższym czasie swój roczny plan. (w-z)

Szczyt energetyczny w zenicie

Szczyt energetyczny zbliża się do zenitu. Dni są najkrótsze w roku, zmierzach zapada bardzo szybko i późno rozpoczyna się świt. Wyjątkowo więc dużo pracy mają białostocki energetycy. Wprowadzić — jak informuje dyrektor Zakładu Energetycznego — nie notuje się zakłóceń w dostawie energii do zakładów przemysłowych, instytucji i domów mieszkalnych, niemniej jednak apel o oszczędzaniu światła jest szczególnie obecnie aktualny. Do nowego roku, gdy znów dni zaczną się „wydłużać”. (rk)

czyła... 1700 sztuk. W IV kwartale Fabryka w Olkuszu miała dostarczyć 3470 patelni — dostarczyła jedynie 2.000 sztuk. Kto na tym ucierpiał? Przede wszystkim klient... Ta sama fabryka „nawala” z dostawą garnków, pokryw, rondli, tyżek czepakowych, czepaków, cedzideł, baniek do mleka, misek, sisek do herbaty, brytfann... Ogółem 28 (!) pozycji różnego rodzaju artykułów gospodarstwa domowego obejmuje lista nie wykonanych zamówień. Tych 28 pozycji to... 28 artykułów bardzo poszukiwanych.

Kiedy białostocki „Arged” zaczął upominać się o zamówione towary, to zaproponowano dostarczenie zamiast patelni — praklek elektrycznych. Czyli zamiast jajeczek smażonych na patelni — trzeba by gotować je „na miękko” w... prakle. Byłoby to może i wesołe — gdyby nie było takie smutne.

Gdy okazało się, iż nie pomagają telefoniczne monity i wyjazdy pracowników — białostocki „Arged” wziął się też na sposób. Za nie wykonane bądź też opóźnione dostawy w III i IV kwartale 1960 r. oraz w I, II i III kwartale br. obciążono Fabrykę Naczyn Emalowanych w Olkuszu kwotą 100.000 zł. Podobna sankcja zastosowana będzie wobec Fabryki Oku Budowlanych w Lesznie Wlkp. Może wówczas ten bardziej przekonujący „argument” przyczyni się do polepszenia zaopatrzenia. Bo „1001 drobiazgow” w żadnym wypadku nie może znaczyć „1001 kłopotów” klienta. (BOG)

Klienci handel i drobiazgi czyli kiedy skończą się kłopoty

Nasz komentarz

A części zamienne?

Są narady nadzwyczaj ciekawe i przedziwne. Są problemy bardzo proste i niezwykle skomplikowane. Są rzeczy przyjemne i smutne.

Narada w sprawie części zamiennych. Dziesiątki, setki cyfr, namiętna dyskusja, krytyczne uwagi. Przypomina mi się wtedy dowcip: „pamiętaj, urodziłeś się bez części zamiennych”. Ja tak, ty także. Ale ciągniki, silniki, maszyny, narzędzia? Do nich konieczne są części zamienne, bo po jakimś czasie staną się kupą żelastwa niemal bez wartości.

Zaopatrzenie w te części, to pięta Achillesowa naszego handlu. Od lat słyszy się narzekania. Sytuacja zmienia się, poprawia, ale wciąż nie jest zadowalająca. Oto przykłady.

W roku bieżącym w ogóle nie było w sprzedaży części zamiennych do silników S-320. Jest ich w województwie około 300, z czego 100 wymaga remontu. Część silników jest zupełnie nie użyteczna. Poważną bolączką jest brak części do ciągnika DT. W eksploatacji znajdują się obecnie 132 traktory tego typu, a w roku przyszłym otrzymamy jeszcze około 60 sztuk. Są one bardzo potrzebne, ale bez części zamiennych daleko nie zajdziemy. Ostatnio złożone zamówienia obejmują 500 pozycji. Część już zrealizowano. Jednak kłopoty z pełnym zaspokojeniem potrzeb istnieją nadal.

Osobny problem, to sprzęt przedsiębiorstwa robót melioracyjnych. Remontu wymaga 21 ciągników gąsienicowych. Naprawa ma być wykonana w białostockim przedsiębiorstwie. Czas nagli. Inne maszyny czekają. Ciągniki gąsienicowe będą potrzebne do prac łaskarskich na wiosnę. A tymczasem zaopatrzenie w części zamienne jest niewystarczające. To hamuje roboty. To stawia pod znakiem zapytania termin oddania sprzętu użytkownikom.

Chodzi o to, że ciągniki gąsienicowe zajmują dużą powierzchnię w zakładzie naprawczym. Skoro rozpoczęcie się prace przy ich naprawie, to nie można prowadzić innych remontów. Jeśli nie będzie na czas potrzebnych części, to może spowodować opóźnienia w wykonaniu planu I kwartału.

Trudności idą dalej. Okazuje się, że nie ma odpowiedniej ilości części zamiennych do sprzętu towarzyszącego. Przedsiębiorstwo Robót Wodno - Melioracyjnych zamówiło 200 lemmiszy i odkładnic, a otrzymało tylko 50 sztuk. A właśnie te elementy używają się najszybciej.

Można podawać dziesiątki przykładów. Można krytykować i oburzać się. Można zwać całą winę na Białostockie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym. Ale problem jest bardziej złożony, niż to się wydaje. Przedsiębiorstwo późno otrzymuje zamówienia, wiele części brak w skali krajowej, producenci opóźniają dostawy. Potrzebna jest wyjątkowo duża operatywność, szerokie rozeznanie, a często interwencja.

Problem jest trudny. Jednak zawsze i wszędzie można znaleźć rozwiązanie. Wydaje się, że produkcja, przynajmniej niektórych nieskomplikowanych części, może zająć się nasz przemysł terenowy. Np. koła pasowe do młocarni kółek rolniczych mogą wykonać zakłady odlewnicze w Łomży. WZGS wyraził chęć przyjęcia zamówienia. Pomoc w ustaleniu wymiarów i sporządzeniu rysunków obiecało BPHSR w Starosielcach. Ponadto konieczne jest szczegółowe rozeznanie sytuacji i wcześniejsze składanie zamówień.

Cenną rzeczą jest inicjatywa Przedsiębiorstwa Robót Wodno - Melioracyjnych w Białymstoku. Otóż operatorzy i mechanicy tego przedsiębiorstwa, którzy w okresie zimowym mają

mniej pracy, wezmą udział w remoncie ciągników gąsienicowych. Pomoc taka i w innych dziedzinach jest bardzo potrzebna.

Ostatnio na naradzie w Wydziale Rolnym KW PZPR powołano specjalną komisję. W oparciu o katalogi ustali ona zapotrzebowanie na części zamienne. Nasza delegacja ma udać się do władz centralnych i przedstawić dokładne materiały, dotyczące tego problemu. Przyczyni się to niewątpliwie do załatwienia wielu naszych bolączek. (su)

Samoobsługowa biblioteka

System samoobsługowy — popularny do niedawna jedynie w handlu — przyjął się w Nowej Hucie również w bibliotekarstwie.

Jak wykazują spostrzeżenia, zebrane za okres kilkunastu tygodni pracy pierwszej tego typu samoobsługowej biblioteki publicznej, otwartej w Nowej Hucie możliwość wolnego dostępu do półek i samodzielnego wyboru poszukiwanej książki spotkały się wśród mieszkańców tego miasta z dużym zadowoleniem.

Zastępuje również na podkreślenie, iż od momentu uruchomienia biblioteki samoobsługowej nie zanotowano ani jednego wypadku zaginięcia lub kradzieży książki. (PAP)

3,6 ton pyłu na 1 ha spada rocznie na Śląsku

Przeciętnie w ciągu doby na 1 m kw. powierzchni spada na Śląsku 1 gram pyłu wydalanego kominami naszych hut, fabryk i kopalń. Rocznie — jest to wartość 3,6 ton pyłu na 1 ha. (Warto przypomnieć, że średnia krajowa zużycia nawozów na 1 ha użytków wynosiła w 1959/60 r. 36,5 kg!).

Sporo wysiłku i pieniędzy wkłada się w budowę odpowiednich urządzeń przeciwydychających szkodliwy pył Śląska. (PAP)

PKS w okresie świąt
Odwołane pociągi

W okresie przedświątecznym, tzn. w dniach 22 i 23 grudnia, Oddział PKS w Białymstoku uruchamia dodatkowe autobusy o godz. 15,30 na linii Białystok — Supraśl — Krynki i Białystok — Tykocin. Ponadto w miarę możliwości i potrzeby uruchamiane będą dodatkowe autobusy na innych trasach.

Natomiast w dniu 25 grudnia szereg autobusów zarówno na trasach dalekobieżnych jak i podmiejskich zostaje odwołanych. Wykaz autobusów odwołanych — do wglądu na Dworcu PKS.

Oddział Przewozów PKP w okresie świąt odwołuje kursowanie następujących pociągów:

■ Białystok — Bielsk - Podlaski, odjazd godz. 4,28 i powrotny — przyjazd godz. 7,28 (dn. 25 i 26 XII oraz 1. I.);

■ Białystok — Bielsk - Podlaski, odjazd godz. 15,29 i powrotny — przyjazd godz. 18,30 (dn. 25, XII);

■ Białystok — Krynki, odjazd godz. 4,43 i powrotny — przyjazd godz. 7,14 (dn. 25, 26 XII, 1. I.);

■ Białystok — Kuznica, odjazd godz. 1,00 i powrotny — przyjazd godz. 7,17 (dn. 25, XII, 1. I.);

■ Białystok — Sokółka, odjazd godz. 13,32 i powrotny — przyjazd godz. 16,02 (dn. 25, XII);

■ Białystok — Starosielce, odjazd godz. 7,31 i powrotny — przyjazd godz. 8,13 (dn. 25, 26, XII, 1. I.);

■ Białystok — Starosielce, odjazd godz. 19,35 i powrotny — przyjazd godz. 20,29 (dn. 24, 25, 26, 31. XII, 1. I.);

■ Białystok — Łapy, odjazd godz. 5,45 i powrotny — przyjazd godz. 11,04 (dn. 24, 25, 26, 31. XII, 1. I.);

■ Łapy — Raczehy, odjazd godz. 8,00 i powrotny — przy-



W 1961 roku kosztem 600.000 zł z funduszu zakładowego unowocześniono ośrodek zdrowia przy Zaochrańskich Zakładach Przemysłu Metalowego im. M. Nowotki w Zielonej Górze. W przyzakładowym ośrodku — 5 lekarzy specjalistów i 8 pielęgniarek przyjmuje miesięcznie około 1700 pacjentów. NA ZDJĘCIU: w gabinecie dentystycznym. CAF — fot. Tymiański

Białostocki Oddział WPRI
jeden z najlepszych w kraju

Warszawskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich wykonuje na terenie naszego województwa wiele prac związanych z budową urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych. W bieżącym roku pierwsza wartość zleceń przyjętych przez przedsiębiorstwo opiewała na kwotę blisko 15 mln zł. ciągu roku, w związku z dużymi potrzebami z zakresu gospodarki komunalnej w Białymstoku, kosztem skreślenia kilku obiektów na terenach innych województw, zwiększono zadania o blisko 5 mln zł.

Trzeba dodać, że Oddział Warszawskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich wykonujący prace na terenie Białostocczyzny osiąga najwyższe wskaźniki w skali krajowej i uznany został przez władze centralne za jeden z lepiej pracujących. Wysoką wydajność przedsiębiorstwo uzyskuje przede wszystkim dzięki dobrej or-

W Olecku
powstanie
emaliernia

Przewidziana w planie 5-letnim budowa emalierni w Olecku rozpocznie się w 1962 r. Lokalizacja została już ustalona, prace nad dokumentacją techniczną są na ukończeniu. Koszt budowy oblicza się na 10 mln 600 tys. zł. Zakład zatrudni około 130 osób, przeważnie kobiet. (F. I-L)

„GAWRONY”
jako samoloty
sanitarne

Jeszcze w tym roku warszawskie lotnictwo sanitarne otrzyma do dyspozycji kilka nowych samolotów typu PZL-101 „Gawron”, używanych dotychczas do obsługi rolnictwa. W Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego na Okęcu „Gawrony” przygotowywane są do nowej roli w służbie medycyny. (PAP)

W Białymstoku
uruchomiono
poradnię PZMoł.

Zarząd Okręgu Polskiego Związku Motorowego w Białymstoku uruchomił niedawno nową i ciekawą placówkę, która zainteresuje na pewno kierowców zawodowych i amatorów motoryzacji. Korzystając z uprzejmości dyrekcji BPBM uruchomiono w Klubie Racjonalizacji i Techniki poradnię PZMoł.

Porad fachowych i prawnych udzielać będą rzeczoznawcy do spraw techniki samochodowej i ruchu drogowego oraz prawnik.

Porady w klubie udzielane są w każdy poniedziałek w godzinach od 17 — 19 w lokalu Klubu Racjonalizacji i Techniki BPBM, Białystok, ul. Dzierżyńskiego 14/16. Ci wszyscy, którzy nie mogą osobiście zgłosić się do poradni, mogą zasięgnąć porad listownie, adresując listy z pytaniami do Polskiego Związku Motorowego, Białystok, ul. Waryńskiego 24. (Hr)

Strzeż się
pożaru!

Dla każdego coś dobrego

Świąteczny toast
- lampka wina

Nie jesteśmy narodem winiarzy i niewielu mamy Fukierów. A przecież coraz bardziej gustujemy w winie. Stało się już upominkiem imiennym, coraz częściej zastępuje na zabawach bardziej „wyskokowe” napoje, w wielu domach jest jedynym trunkiem na świątecznym stole. Najzgorzalsi nawet zwolennicy wódki nie wypiją noworocznego toastu zwykłą „gorzałką”. W sylwestrową noc króluje wino.

Zanim jednak wzniesiemy lampkę Tokaju...

Tokaji Aszu, Martini, Bado, Portwein białe, czerwone, Tawreyczewski i wiele innych gatunków win, jakimi dysponuje Centrala Win Importowanych — odbywają do nas daleką drogę ze Związku Radzieckiego, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Jugosławii, Francji, Hiszpanii. Przechodzą w stanie „zielonym” — są tylko częściowo odležałe. Cały proces dojrzewania wina odbywa się w Polsce.

W specjalnie do tego przystosowanych podziemnych kamienicach, w

Rzeczywistość
i możliwości

Ciąg dalszy ze str. 3
inaczej będą wyglądały wskaźniki (obecnie kompromitująco niskie) realizacji obowiązków obywateli — rolników wobec państwa. Wobec państwa ludzi pracy. Z miast i wsi.

— Jak nasze kółko rolnicze chciało kupić agregat ośmioletowy — mówi jeden z towarzyszy — to zgłosiło się tylko dwóch członków partii będących w kółku. Reszta jakoś nie miała chęci. To jak to będzie z tym mechanizowaniem wsi, jeśli my, partyni, będziemy patrzeć z boku?

Przewodniczącym zespołu radnych PZPR jest aktywny członek partii. Przewodniczącym Prezydium GRN również. Byli sekretarz Komitetu Gromadzkiego jest pracownikiem gromadzkiej rady. Ale siedemnastoosobowy kolektyw partyjnych radnych nie pracuje. Ośmiu miesięcy minęło od wyborów, ale przez ten czas towarzysze ci nie dorobili się nawet wytycznych działania ujętych w planie pracy.

W gromadzie Nowoberezowa mieszka 2600 obywateli. W pięciu szkołach uczy się 370 uczniów. To są dzieci. A przecież młodzież też jest. W dwóch szkołach przysposobienia rolniczego korzysta z nauki tylko 39 słuchaczy. To chyba nie jest liczba mogąca uchodzić za osiągnięcie. Zarówno organizacja partyjna jak i ZMW miałyby dużo roboty, biorąc się za mobilizację młodzieży do SPR-ów. Ale kółko ZMW główny ciężar swojej działalności położyło na rozwijaniu zainteresowań artystycznych. Oczywiście, nie samym chlebem człowiek żyje. Kulturalna roztępienie jest również bardzo potrzebne. Ale trzeba wprowadzić jakiegoś rozsądnego i prawidłowego kryterium gradacji zjawisk społecznych i potrzeb stąd wynikających.

Przyczyny słabości

Dwaj starzy ludzie, doświadczeni członkowie partii, towarzysze Koliybo i Elaszuk, nie wygłaszali pięknych przemówień. Nie dostawali okrągłych zwrotów, nie zonglowali długimi okresami gwoili oczarowania audytorium. Nie, oni mówili zwyczajnie, po wiewsku, ale odczuwało się serdeczną intencję. Towarzysze Koliybo i Elaszuk mówili o braku krytyki w codziennej pracy organizacji partyjnych. Zanim troski ze strony członków partii o należała prace organów naszej władzy, nie przynosi nam nic dobrego. I dlatego trzeba krytykę stosować nie tylko z okazji zebrań sprawozdawczych — wyborczych, ale posługiwać się nią codziennie dla dobra naszej organizacji partyjnej, dla dobra każdej wsi i całej gromady.

Towarzysze Elaszuk zwrócił uwagę na inny, niemiły doniosły problem. — Podstawowe organizacje rosną — mówi on — a praca partyjna wcale się nie rozwija tak jak powinna. Przyczyna — według niego — tkwi w samych członkach partii oraz w instancji gromadzkiej. Za mało uwagi zwraca się na ideologiczne i polityczne umocnienie podstawowych organizacji. Towarzysze za mało dbają o dobre imię członka partii, nie uważają za słuszną podnosić kwalifikacji rolniczych, nie usu-

pełniają wiedzy politycznej. Nie lubimy czytać gazet, a więc i nie dziwny się, że potem niejednokrotnie zamiast wyjaśnić coś bezpartyjnym, jesteśmy zapędzeni przez nich w kózki róg. A nasza gromadzka instancja partyjna za mało pomaga, inspirowanie kontroluje te rzeczy.

Perspektywa

Opuszcmy zebranie wyborcze Komitetu Gromadzkiego w Nowoberezowie. Zastanówmy się chwilę nad tym, co tam usłyszeliśmy. Przede wszystkim należy podkreślić dużą chęć towarzyszy dokonania naprawy pracy organizacji partyjnych. Czy jest to możliwe? Tak. Organizacja mająca w swych szeregach wielu dobrych komunistów, sporo ambitnej młodzieży, legitymująca się pierwszym sekretarzem będącym inżynierem-rolnikiem i II sekretarzem KG — kierownikiem szkoły, ma wszelkie szanse dobrego ustawienia i poprowadzenia partyjnej działalności.

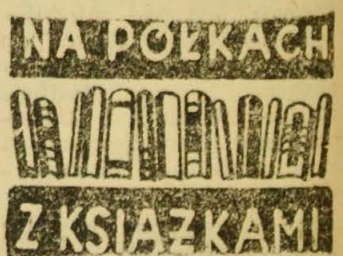
W Nowoberezowie występuje zjawisko polegające na tym, że wielu dobrych ludzi, zdecydowanych walczyć o lepsze na wsi, nie tworzy silnego, partyjnego kolektywu. Jest to chyba zjawisko, które powinno być przez zarządzenie krytyki jako metody pracy w organizacjach partyjnych. Stąd wynika wielkość błędów i słabości.

Gdy za rok...

Nietrudno jest znaleźć miarę człowiek w naszym kraju. Uczciwość, świadome wykonywanie pracy, twórcza inicjatywa obywatelska, dążenie do sprawiedliwych stosunków w środowisku — oto podstawowe mierniki współczesnego człowieka. Nie nastręcza również większych trudności sformułowanie kryteriów oceny członka partii. Tu, oprócz wyżej wymienionych cech, dochodzą inne. Większe są obowiązki członka PZPR od bezpartyjnego. Formułuje to dokładny statut partii.

NIE chciałbym uchodzić w oczach towarzyszy z Nowoberezowa za mędrca udzielającego łaskawie rad i wskazówek. Jestem od tego bardzo daleki. Natomiast bardzo pragnę, abyście towarzysze tych parę krytycznych uwag potraktowali w sposób roboczy, abyście z nich wyciągnęli to, co jest istotne dla dalszej, lepszej pracy Waszej gromadzkiej organizacji partyjnej. A przede wszystkim pełne zrealizowanie wytycznych uchwały (dobrej uchwały) powziętej na zebraniu przyniesie, pożądane wyniki. Dlatego też można sądzić, że w przyszłym roku, po następnej konferencji gromadzkiej, będzie można z Nowoberezowa napisać wiele o dobrych doświadczeniach.

JOTEL



H. Cobb „Szeleki chwały” — Wyd. MON, cena 16 zł. Wstrząsająca historia z okresu I Wojny Światowej, odkryta przed światem w latach 30. Pięciu żołnierzy francuskich rozstrzelano, jak się okazało zupełnie niepotrzebnie.

Z. Klemensiewicz „W kregu języka literackiego i artystycznego” — Wyd. PWN, cena 50 zł. Zbiór rozpraw znakomitego językoznawcy polskiego o języku. Wnosi wiele do niedocenianej w społeczeństwie wiedzy o mowie ojczystej.

R. Lange „Alarm w Cedergronie” — Wyd. „Czytelnik”, cena 14 zł. Sześć bratniej kradzieżowej warszawskiego urzędu śledczego spisał wspomnienia o światku przestępczym międzywojennej stolicy.

Jalu Kurek „Pepe kanarek” — Wyd. „Iskry”, cena 20 zł. Fabuła stanowi tylko pretekst do wyrażenia myśli autora na temat polityki zimowojennej. Miłość, plany jednostek i społeczeństwa zależą może od jeszcze jednej próby jądrowej? (K. S.)

wielu miastach naszego kraju, leżą beczki z winem. W czasie leżakowania klaruje się ono, nabiera aromatu i smaku. Nikt nie zakłada spokoju przez okres co najmniej dwu, a czasem i więcej lat. Dopiero, gdy wino dojrzeje, przepompowywane jest do innych beczek i przewożone do rozełwni.

Rozlewnie win importowanych dysponują u nas nowoczesnymi automatami do napełniania butelek. Przed rozlewem wino przechodzi przez filtry płytowe „Seitz”, które nie tylko filtrują, ale wyłatwiają je. Stąd dopiero wdrękuje wino specjalnym grubym węzłem do automatu. Automat do rozlewu pracuje na zasadzie pompy próżniowej, która wciąga do butelek odpowiednią ilość napoju. Drugi automat natychmiast je korkuje. (AR)

proponujemy

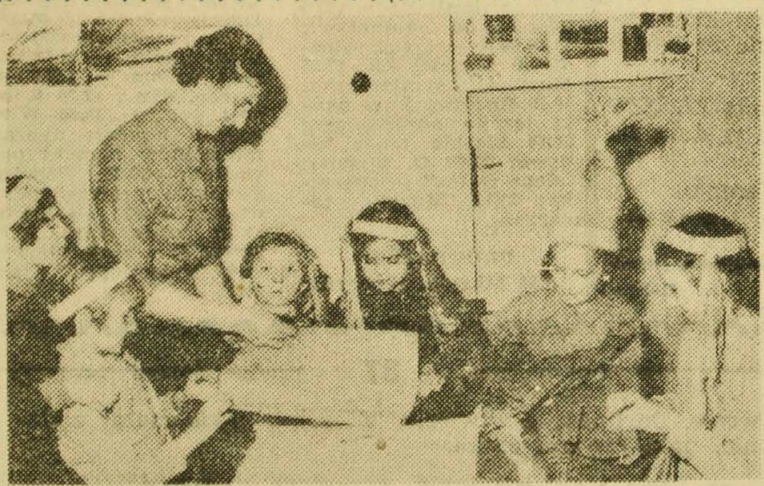
Mieszkaniowe
karty
gwarancyjne

Znana to historia. Najpierw jest radość z otrzymanego nowego mieszkania, nierzadko „obłędnie” tego wydarzenia. Potem, gdy już minie pierwsza radość, zaczyna się kłopoty. Gdy sąsiedzi pali w piecu, nam przez otwory wentylacyjne wciska się do mieszkania dym. Kaloryfery cieką, pękają bolier, wypadają się drzwi, opada tynk, a szpary w podłodze coraz to powiększają się. Złościwość przedmiotów martwych spędza nam sen z powiek.

Wprawdzie przedsiębiorstwo, które budowało dom, ma obowiązek w ciągu pierwszego, tak zwanego okresu gwarancyjnego, naprawiać wszystkie usterki wynikłe z wad budowy, ale nie tak znowu łatwo o to się doprosić. Procedura załatwiania przez Miejski Zarząd Budynków Mieszkaniowych tej nie jest znowu taka prosta. Zresztą bywały wypadki, że przedsiębiorstwo budowlane zerkało się kaucji gwarancyjnej, byle tylko nie naprawiać usterek.

Tymczasem mamy już przykład innego rozwiązania tej sprawy. We Wrocławiu wprowadzono karty gwarancyjne na mieszkania. Wydaje je każdemu lokatorowi przedsiębiorstwo budowlane na okres jednego roku. Karta taka uprawnia do bezpłatnego naprawienia usterek budowlanych.

Czy w Białymstoku nie można by pójść śladami Wrocławia? Nasz Miejski Zarząd Budynków Mieszkaniowych przestałby wreszcie zbierać na swoją głowę narzekania na brakorobów budowlanych. Ci zaś z kolei, w swoim własnym interesie, musieliby zwrócić większą uwagę na jakość wykonywanych prac. (a)



NA ZDJĘCIU: Stanisława Sosnowska podczas zajęć w dziecięcej świetlicy. Fot. Z. Zaremba

Nie tylko o swoje...

NA ŚRODKU pokoju stała wysoka, ciemnowłosa kobieta. W ręce wzniesionej ku górze pobrękiwały triumfalnie klucze. — Otrzymałam je! — desolownie przed pół godziną. Proszę państwa! Od dziś mamy już więcej pokoju.

Obecni (a byli to społeczni działacze TPD z całego kraju, którzy bawili w Białymstoku) bili brawa. Serdecznie i gorąco. I nie wiadomo czy ktoś ucieszyłby się bardziej z kluczy do nowego mieszkania, niż ta kobieta z kluczy od pokoju przeznaczanego na świetlicę dla dzieci.

Dzisiaj w dziecięcej świetlicy w bloku Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Garbarskiej jest rojno. Wśród dzieci ta sama ciemnowłosa kobieta pani Stanisława Sosnowska. Jest tu każdego dnia od godz. 14 do 20. W ładnej świetlicy, gdzie stoi radio, telewizor, szafa biblioteczna, gdzie spogląda ze ścian „czerwony kapturek”, misio, zajączki, jest ciepło i czysto.

Z obrad V Sesji MRN

Rozwój usług
— pilnym zadaniem

Sprawa usług stała się w naszym mieście pilna i wymagająca szybkiego rozwiązania. Niewystarczająca ilość punktów usługowych, zwłaszcza na peryferiach miasta, rosnące potrzeby w uruchamianiu punktów nowych branż, podnoszenie jakości usług — to problem, który znalazł się w centrum uwagi naszych radnych.

W drugim dniu obrad V Sesji MRN omawiane były szczegółowo sprawy rozwoju usług w mieście w latach 61—65. W okresie tym przewidziane jest uzyskanie na terenie miasta 7.260 m kw. powierzchni lokalowej na cele usługowe. Większość tych

punktów mieścić się będzie w śródmieściu. W planach rozwoju usług uwzględniono potrzeby dzielnic peryferyjnych — Bojary, Antoniuk, Marcuk, Skorupy, Zwierzyniec, Dojlidy, Wygoda, dzielnicy przydworcowej i innych. Przewiduje się również wybudowanie przez przemysł terenowy, WZSP i spółdzielczość inwalidzka pawilonów usług wielobranżowych.

Przy planowanej rozbudowie usług uwzględnione zostaną najpilniejsze potrzeby dzielnic. I tak np. usługowe punkty planuje otrzymać dzielnice: Antoniuk, Zwierzyniec, Starosielec, punkty fryzjerskie — Dojlidy i Nowe Miasto.

W referacie z-cy przewodniczącego Prezydium MRN tow. Kazimierza Kasjańskiego, jak i w dyskusji wiele uwagi poświęcono jakości świadczonych usług, oraz sprawie ich cen. Wypływa z tego konieczność podnoszenia kwalifikacji pracowników świadczących usługi oraz uregulowania cenników niektórych branż usług, do czego już przystąpiła Państwowa Komisja Cen.

W rozwoju usług na terenie miasta oprócz spółdzielczości pracy i przemysłu terenowego duży udział będzie miało rzemiosło indywidualne. Dlatego też przy zakładaniu punktów usługowych na peryferiach miasta przewidziane będą specjalne ulgi podatkowe, poprawa zaopatrzenia surowcowego, stworzenie takich warunków, aby rzemieślnik na peryferiach nie czuł się poszkodowany.

Na V Sesji MRN omówiono również plan pracy Miejskiej Rady Narodowej na rok przyszły. Do tej sprawy jak i do innych omawianych na ostatniej sesji jeszcze wrócimy. (as)

Zakłady pracy
świadczą
na rzecz potrzebujących
pomocy

Apel Miejskiego Komitetu Pomocy Społecznej, wzywający do zbierania funduszy na rzecz osób potrzebujących pomocy, nie pozostał bez echa. Odpowiedziało nań szereg instytucji i zakładów pracy. Ponad 12 tys. złotych na ten cel przeznaczyła Spółdzielnia Czapnice — Kapelusznicza, 3,2 tys. zł wpłaciła Spółdzielnia Kamazniczo — Cholewarska, 2,2 tys. zł — ZSS „Społem”, 1,1 tys. zł — Rada Nadzorcza PSS. Opiekun społeczny Komitetu Blokowego nr 52, ob. Zambrzycka przekazała na ten cel 750 zł.

Ponadto na apel odpowiedziały: Zakłady Energetyczne, Spółdzielnia „Naprzód”, Związek Zawodowy Kolejarzy w Starosielcach, NBP i OM, Zjednoczenie Przemysłu Terenowego, Spółdzielnia „Niedźwiadek”, Biuro Zbytu Drewna, Woj. Zarząd Przemysłu Terenowego, Komitet Blokowy nr 32, Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego i Żw. Zaw. Przemysłu Leśnego. (a)

Z ukosa

Rzecz o czekaniu

SŁOWO „czekać” pojawia się w naszej „Gazecie” bardzo często, a mimo to wciąż trzeba czekać na kolejce, czekać trzeba na autobus, czy też na belki DMS (o czym pisaliśmy wcześniej). Jednym słowem prawie wszędzie trzeba czekać.

Mogłoby się wydawać, że czasem można czekać nie mając nadziei. Jeśli np. ktoś chce szybko zjeść obiad czy kolację — to idzie do baru (nie ma kelnierów). Kierując się tym, autor zaszedł przedwcześnie na obiad do baru „Białostocka”. Ustawił się w kolejce i ma nadzieję, że szybko otrzyma obiad, bo wydawało się, że posłuszy idzie sprawnie. Ale

Po koncercie
Ewy Luhn

We wtorek koncertowała w Białymstoku znana śpiewaczka z Lipska, Ewa Luhn. W naszym mieście bawiła ona już nie po raz pierwszy. We wtorkowym koncercie kameralnym w sali Biblioteki towarzyszył jej Edwin Kowalik, laureat przedostatniego Konkursu Chopinowskiego.

NA ZDJĘCIU: śpiewa Ewa Luhn. Fot. S. Hryniewicki

Sygnalizujemy

Braki w zaopatrzeniu
przedświątecznym

W ostatnich dniach wzmożony się znacznie popyt na artykuły spożywcze, a również i przemysłowe. W ślad za tym w zaopatrzeniu wystąpiło wiele braków. Nie wszystkie sklepy mają pełny asortyment świąteczny. Są przeważnie tylko śledzie droższe, a tańszych mimo zapowiedzi, w sklepach nie ma. Brak jest w sprzedaży kisielu w paczkach, płatków owsianych, suszonych gruszek, nie wszystkie sklepy posiadają suszoneśliwkowy. W sklepach mięsnych nie ma jeszcze zapowiadanych szynek gotowanych, a ilość mięsa wołowego jest niewystarczająca. Występują również trudności z kupnem nożek ciętych i wieprzowych, nie mówiąc już o tradycyjnych rybach, po które ustawiają się przed sklepami kolejki na parę godzin przed otwarciem sklepów.

Z innych artykułów, już nie spożywczych, nie można kupić proszku do prania, pasty do zębów, nie we wszystkich kioskach „Ruch” są świeczki choinkowe, zabrakło też w sprzedaży papieru do pakowania świątecznych paczek. Trudno również zaopatrzyć się w pończochy. (as)

Zbieramy zabawki

Już dziś
dzieci otrzymają
pierwsze
prezenty

Apelujemy do zakładów pracy i instytucji

o wypożyczenie
samochodów

DZIEŃ „gwiazdki” jest już niedaleko. Dzień pełen miłych niespodzianek i zrealizowanych dziecięcych marzeń. Dzięki ofiarności tych, którzy życzliwie odpowiedzieli na nasz apel, cieszyć się będzie wiele dzieci.

Wśród licznych ofiarodawców znalazły się także Kasia i Małgosia Rogalskie, które przyniosły dużo książeczek, Halina i Grażyna Wójcik — 2 misie, Beata Złotoryńska — misia, laleczkę, wózek, Busia Tomaszewska — Jalekę i książeczkę, Krzysztof Jurewicz i Janek Więcek — misia, klocki i gry. Poza tym dużo zabawek ofiarowały dzieci z kl. IV a Szkoły Podstawowej nr 23, dzieci z klasy IV c Szkoły Podstawowej nr 15 i dzieci z klasy IV e Szkoły Podstawowej nr 4. Ciepło ubranka ofiarowała pani Lucyna Litwińska, a hurtownia zabawek Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Użytku Kulturalnego dużo pięknych nowiutkich zabawek.

Wszystkim ofiarodawcom, w imieniu dzieci serdecznie dziękujemy. Pierwsze „gwiazdkowe” prezenty doręczone będą już dziś.

ATERAZ jeszcze apel do zakładów pracy i instytucji Białostockich, apel o samochody. Nie takie do zabawy, ale o autentyczne samochody osobowe, czy furgonetki, niezbędne do rozwiezienia zabawek. Samochody potrzebne będą dziś w godzinach 14—19. Mamy nadzieję, że znajdzie się wiele zakładów pracy i instytucji, które pomogą w dowiezieniu zabawek dla dzieci. Prosimy o zgłoszenie się do Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet ul. Malmęda 8 (II piętro) tel. 24-76. (as)

Gazeta
BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW PZPR W BIAŁYMSTOKU

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe. RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelną 34-14, sekretarz redakcji 36-16, dz. reporterski 45-76 (kier. działu), dz. sport. 36-23, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rekwizytów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odrocenie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictwa Zagranicznych „Ruch” Warszawa ul. Wileńska 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 84953.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklamy i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”, Białystok ul. Wesołowskiego 1.

Piesi i motocykliści
utrapieniem
ruchu kołowego

Ilość wypadków w br.
większa niż w roku 1960

PROBLEM zapewnienia bezpieczeństwa na jezdniach jest wciąż aktualny. Wprawdzie w naszym mieście wypadki drogowe nie zdarzają się tak często, ale z roku na rok jest ich coraz więcej. W okresie trzech kwartałów br. w Białymstoku wydarzyły się 83 wypadki drogowe, gdy w roku ubiegłym było ich 81. Dotychczasowe, tegoroczne „żniwo” wskazuje na dalszą potrzebę wprowadzenia bezwzględnej dyscypliny w ruchu kołowym. Wspomniane 83 wypadki pociągają za sobą pięć ofiar śmiertelnych, a ponadto 58 osób z poważniejszymi czy lżejszymi obrażeniami odwieziono do szpitala. Rozbiciu uległo 33 pojazdów mechanicznych. Charakterystyczne są przyczyny wypadków. W nawiasach podajemy dane z roku ubiegłego. I tak z winy pieszych zaistniało 19 wypadków (rok ubiegły — 18),

nie przestrzeganie przez kierowców zasady pierwszeństwa było przyczyną 14 wypadków (10), niewłaściwe wyprzedzanie — 10 wypadków (15), nieprzejeżdżanie przez czerwone światło — 11, kierownicy — 8 wypadków (11), nadmierna szybkość — 7 wypadków (23), brak opieki nad dziećmi — 4 wypadki (7), różne inne przyczyny — 21 wypadków. Jak z tego wynika największą uciążliwość w ruchu kołowym są piesi i ich karygodne wprost lekceważenie podstawowych przepisów drogowych.

Na drugim miejscu — mówi kierownik Wydziału Komunikacji Drogowej Prezydium MRN, Mieczysław Milewski — postawiłbym motocykliści, ich niewłaściwa, nieumiejętna, sprzeczna z przepisami i brawurowa jazda jest przyczyną wielu wypadków.

Są jednak pocieszające objawy wskazujące, iż zdecydowana akcja MO przynosi rezultaty. Nastąpiło zmniejszenie wypadków (w porównaniu z rokiem ubiegłym) wynikłych na skutek nadmiernej szybkości, niewłaściwego wyprzedzania, nieprzejeżdżania przez czerwone światło i braku opieki nad dziećmi. Nie trzeba zapominać i o tym, iż w roku bieżącym zarejestrowano 2000 nowych pojazdów mechanicznych.

W stosunku do poważnego wzrostu ilości pojazdów, kursujących na ulicach naszego miasta, wzrost wypadków nie jest duży. Do połowy grudnia nie mieliśmy w naszym mieście ani jednego poważniejszego wypadku.

NIEZALŻNIE od systematycznej kontroli ruchu drogowego, stosowanej przez MO, Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium MRN utrzymuje systematyczną współpracę z Miejską Służbą Drogową. Dotychczas ustawiono na ulicach 45 proc. potrzebnej ilości znaków drogowych. Znaki drogowe umieszczone zostały przede wszystkim tam, gdzie obowiązuje pierwszeństwo przejazdu. Do końca br. na ulicach naszych ustawiono będzie pełna ilość potrzebnych znaków drogowych.

Miejska Służba Drogowa w okresie zimy utrzymywać będzie ścisłą współpracę z Miejskim Przedsiębiorstwem Oczyszczania. Szczególnie dotyczy to będzie wskazywania na wszystkie niebezpieczne miejsca, odcinki, zakręty i skrzyżowania gdzie w okresie ślizgawicy i gołolodzi stanie się niezbędnym wysypywanie piasku. Wpływać to również na powiększenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. (h)

W odpowiedzi
na krytykę

W związku z naszym felietonem z dn. 22. XI pt. „Polityka „and soda”, otrzymaliśmy wyjaśnienie od Dyrekcji PSS, która informuje, że kierownictwo i personel baru „Stylowa” otrzymało polecenie zwracania uwagi i reagowania na fakty picia wódki w tym lokalu. Jednocześnie dowiadujemy się, iż za przekroczenie zakazu picia wódki w barze „Stylowa” w III kwartale br. milicja skierowała 7 spraw do Kolegium Orzekającego, które ukarało winnych grzywnami w wysokości 150 — 1500 zł. (a)

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY SZCZĘŚLIWCOM z zakładów 17. XII 1961 r. WYPŁACA

Totalizator piłkarski	Toto — Lotek
13 trafień — zł 6 trafień — zł	
12 „ 29.622 zł 5+ „ 491.606 zł	
11 „ 738 zł 5 „ 31.379 zł	
10 „ 71 zł 4 „ 435 zł	
	19 zł
	k 1794-1

P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY W BIAŁYMSTOKU

zawiadamia Uczestników i Sympatyków Toto - Lotka, że w związku ze świętami punkty Toto w Białymstoku przyjmować będą kupony Toto - Lotka na zakłady na dzień 24 grudnia br. do soboty (23. XII. br.) tylko do godz. 13-tej, a kolektury dyżurne: nr 9/1 ul. Sienkiewicza 53 i nr 9/92 ul. Manifestu Lipcowego 5 do godz. 15-tej.

k 1793-0

KOMUNIKATY

UWAGA, HODOWCY ZWIERZĄT FUTERKOWYCH!

Białostockie Przedsiębiorstwo Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Białymstoku, ul. Włókiennicza 16 rozpoczyna KONTRAKTACJĘ SKÓR SUROWYCH z norek i lisów hodowlanych na dostawę w sezonie 1962/63.

U indywidualnych hodowców kontraktowane będą skóry lisów hodowlanych w klasach I do III, norki I do IV.

Przedsiębiorstwo zapewnia kontraktującym ceny zakupu obowiązujące w dniu podpisania umowy.

Hodowcy zainteresowani kontraktacją i nie zadłużeni w spółdzielniach hodowlanych podlegają CZSP, zgłaszają oferty zawierające ilość i rodzaj skór do kontraktacji (lisy niebieskie, platynowe, srebrzyste, norki standard i kolorowe).

Zgłoszenie winno nastąpić listem poleconym na adres przedsiębiorstwa w terminie 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

U hodowców zadłużonych kontraktację przeprowadzi pion CZSP.

Wyboru hodowców, z którymi zawierane będą umowy oraz ustalenia ilości kontraktowanych skór dokona komisja.

k 1673-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Samodzielnego, samotnego KSIĘGOWEGO lub KSIĘGOWĄ, przynajmniej z trzyletnią praktyką, przyjmie natychmiast Państwowy Dom Opieki dla Dorosłych w Jajłowie, pow. Białystok.

Zakład zapewnia służbowe, nowoczesne mieszkanie i stołówkę. Warunki pracy do omówienia w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium PRN w Białymstoku, ul. Warszawska 57a.

k 1676-0

DWÓCH KUCHARZY z kilkuletnim stażem pracy posiadających odpowiednie wykształcenie — zatrudni natychmiast PSS w Bielsku - Podlaskim.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu — biuro PSS w Bielsku - Podlaskim ul. Mickiewicza nr 63, pokój nr 8.

k 1681-0

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Pani dr Marii Gabryle-
wicz oraz siostrze II
Kliniki Wewnętrznej za
skuteczne leczenie i
troskliwą opiekę składa
podziękowanie wdzięcz-
na pacjentka A. Pienią-
żek.
g 4546-1

PRACA

Potrzebna pomoc do-
mowa do dwóch osób.
Białystok, Słonimska 33,
od godz. 16. g 4526-00

Potrzebna dochodząca
gospośia do rodziny.
Białystok, Piasta 2 m.
g 4540-1

LOKALE

Przyjmę na pokój dwie
panienki. Białystok, ul.
Orzeszkowej 24. Wiado-
mość od godz. 16. g 4541-1

Wynajmę pokój osobom
wolnym oraz garaż na
motocykle. Topczewski,
Białystok, Kominek 11
(Nowe Miasto). g 4543-1

SPRZEDAŻ

Wózek inwalidzki, stan
dobry — sprzedam. Pe-
liksa Władysław —
Dąbrowa Białostocka,
Sokołska 8. p 3215-1

Gospodarstwo 6 ha z
zabudowaniami, sadem,
łąką, położenie bardzo
dobre — sprzedam. Wac-
ław Bienia — Kona-
rzyce koło Łomży.
p 3214-1

Spódniczka z elany — ładna — modna — praktyczna

może przynieść Ci

SZCZĘŚCIE W POSTACI WYGRANEJ

Weź udział w sprzedaży premiowej



1729-1

Dom z ogrodem do
dwóch ha na przedmie-
ściu Białostockim, wy-
dzierżawie. Porozumieć
się listownie: Białystok,
ul. Mickiewicza 45 — 3.
Osipowicz. k 1672-0

ZGUBY

Damięcki Krzysztof zgubił
legitymację szkolną nr
646. g 4538-1

Hapunik Jan zgubił le-
gitymację szkolną nr
135. g 4545-1

Kozioł Nina zgubiła le-
gitymację szkolną nr
407 wydaną przez III
LO Białystok. g 4537-1

Olszewska Genowefa
zgubiła legitymację
szkolną wydaną przez
ZSH. g 4536-1

Szmidt Krystyna zgubiła
legitymację studencką
wydaną przez Aka-
demię Medyczną. g 4542-1

Unieważnia się pieczę-
tka o treści: BBPP — 45
M. Adamczyk. g 4539-1

Unieważnia się zgubio-
na pieczętka następują-
cej treści: Państwowe
Gospodarstwo Rolne w
Olecko. Przedsiębiorstwo
Państwowe woj. białos-
tockie p. Świętaj-
no, stacja kolejowa O-
lecko. p 3210-1



1813-1

PRZETARGI

ELCKIE ZAKŁADY ROSZARNICZE W ELKU ogłaszają I przetarg nieograniczony na sprzedaż motocykla marki „Junak” 350 wraz z wózkiem. Cena wywoławcza 14.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 10. I. 1962 r. o godz. 12-tej w zakładzie przy ul. Cmentarnej 2.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy EZR w Elku.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, społeczne i osoby prywatne.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1677-0

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPO-
ŻYWCÓW W HAJNÓWCE ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 200 ton lodu naturalnego z rzeki Narew względnie ze źródeł wodnych w Białowieży.

Termin składania ofert do dnia 27. XII. 1961 roku. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. XII. 1961 roku o godz. 10-tej.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

k 1679-0

Biał. Zakł. Graf.

B-1

TEN PRZEZORNY

Państwowy
Zakład
Ubezpieczeń

prowadzi
ubezpieczenie
przedsiębiorstw, wła-
ścicieli warsztatów
rzemieślniczych, go-
spodarstw rolnych
itp. od odpowiedzial-
ności cywilnej za
szkody wyrządzone
osobom trzecim.



KTO UBEZPIECZONY

k 1734-1

55

ALEKSANDER BEK



Przypomniała mi się lekcja, jakiej nam udzielił generał, przypomniała mi się, z jakim uporem zmierzał do tego, żebyśmy zrozumieli nasze przyszłe zadanie. I oto nastała chwila, kiedy trzeba było wykonać to zadanie.

Panfilow powtarzał teraz to, o czym mówił ze mną na osobności, jak i podczas rozmowy z dowódcą kompanii.

— Niepokoją was luki? To nic. Każda kompania musi być gotowa do prowadzenia walki w okrażeńiu. A dowódca...

Spojrzał na mnie wyczekująco.

— Dowodzenie — to zrozumienie zadania — rzekłem. — Właśnie, właśnie. Nieprzyjaciół zacznie pewnie jutro z samego rana i będzie próbował z rozpędu wyjść na szosę, na tyły dywizji. Postaramy się, żeby nie doszedł. Musicie, towarzyszu Momysz-Uly, utrzymać się przez cztery dni.

Wylizywał na palcach owe dni.

56

— I wy, towarzyszu Momysz-Uly, i wasz batalion przeżyjecie ciężkie chwile. Bardzo ciężkie.

Nielatwo, widać, przyszło mu wypowiedzenie tych słów. Gdybym nie zrozumiał zadania, nie mógłby ich wypowiedzieć. Był ze mną szczery. Nie obiecywał, że mnie podtrzyma, że pomoże, nie obiecywał niczego. Uważał, że powinien powiedzieć mi wszystko do końca. Stałem przed nim w milczeniu. Czy potraficie odtworzyć tę chwilę w waszej powieści? Czy potraficie znaleźć ów ton — ton, który zabarwiał słowa generała brzmiące surowo i serdecznie zarazem?

— Czy mogę odejść?

— Poczekajcie.

Podszedł do kredensu, wydobyl rozpoczął butelkę wina, napełnił dwa duże kieliszki, wyjął dwa cukierki i powiedział:

— Niech nadzieja zagrzewa wam serce.

Trącił mi się kieliszkami. Generał podał mi cukierka.

— No, idź, Kazachu.

Po raz pierwszy tak mnie nazwał. Zabrzmiało to znowu i serdecznie, i surowo. I boleśnie.

Zasalutowałem, odwróciłem się i wyszedłem.

2

Wstąpiłem na chwilę do sztabu dywizji, do kapitana Dorfmana, szefa wydziału operacyjnego, mojego dawnego znajomego.

Leżała przed nim mapa operacyjna: Odwód generała dywizji, mój batalion, był już na tej mapie naniesiony na nową pozycję. Na tyłach ciągnęła się od wsi Goruniy aż do leśnego wzgórza szczytniasta czerwona linia. Znowu linia... Zerwaliśmy już z naszą dawną taktiką liniową, ale ołówki szefa wydziału operacyjnego z przyzwyczajenia wciąż jeszcze przeprowadzał zwartą linię.

Witając się ze mną, Dorfman wstał. Jego kasztanowe włosy z przedziałkiem po środku były, jak zwykle, starannie przyczesane i polyskiwały świeżością. W żywych piwnych oczach spodziewałem się zobaczyć zwykły serdeczny uśmiech. Ale nie, w tej chwili nie uśmiechał się

57

wcale. Dorfman, oczywiście, wiedział, jakie mamy zadanie, jaki los nas czeka.

— Towarzyszu kapitanie, czy mogę zadzwonić?

— Proszę bardzo.

Połączyłem się ze sztabem batalionu.

— Rachimow?

— Ja.

— Przygotować się na piątą.

Cały rozkaz zawarty był w tych kilku słowach. Wystarczyło, żeby postawić na nogi cały batalion. Wchodził w życie dokument, nad którym trudziłyśmy się tak skrupulatnie. Odożyłem słuchawkę.

— Wszystkiego dobrego, towarzyszu kapitanie.

— No, Dorfman-Uly, trzymajcie się...

Teraz Dorfman musiał się jednak do uśmiechu. Pomyślałem: już mnie pochował.

Do wsi Rożdżestwieno jechałem stępą. Wiatr uciął. Z nieba padały rzadkie płatki śniegu. Chciałem zebrać myśli, chciałem wrócić do batalionu spokojny i opanowany.

A więc jutro rozgorzeje nowy bój. Mam się utrzymać do dwudziestego... „Przeżyjecie ciężkie chwile, bardzo ciężkie...” Ale nawet ginąć, jeśli już wybiła moja godzina, trzeba mądrze i z sensem. Myśląc o sobie, widziałem też ludzi, którzy mi zawierzali, widziałem ciemny blask bagnatów i zamków karabinowych, groźne szeregi żołnierzy. Moja godzina... Moja i mojego batalionu.

Mamy przed sobą cztery dni... Może w tych czterech dniach zawrą się lata, które mi pozostały. Niech więc przeżyję je z honorem. To nielatte zadanie: ostonić szosę, utrzymać się, nie drgnąć pod pierwszym uderzeniem niemieckiej pięści. Mój batalion jeszcze nigdy nie zajmował czołowej pozycji, nie brał na siebie najcięższego uderzenia. Może właśnie urodziłem się, okrzepłem, zmężniałem po to, żeby wykonać zadanie tych czterech nadchodzących dni. Wszystko mu poświęcę — rozum, wolę do wódce, życie.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)